

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Bibjanny Panny.
Poniedziałek: Franciszka Ksawerego.
Wtorek: Barbary Panny M.
Środa: Piotra Chryzologa D. K.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 48.
Zachód " 3 " 50.
Długość dnia godzin... 8 " 2.
Użyło " 8 " 41.

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 59 r.
Zachód " 3 " 39 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 4° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmentowy, rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmanna
i Frendlera, ulica Senatorska.

Czwartek: Mikołaja Bisk. W.
Piątek: Ambrożego Bisk. D. K.
Sobota: Niep. Poc. z. N. Maryi P.
Niedziela: Leokadii Panny Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Szulislawa, jutro Wiślimira.
Zgromadzenia: Miesięczne posiedzenie członków rady pomo-
niczej zgromadzenia drukarzy warszawskich. (Lokal starsze-
go, Niecała—10 rano.) — Ogólne zebranie członków archikon-
traktacji literackiej. (Sala magistratu—11 rano.) — Doroczne
posiedzenie wyborcze członków wydziału lekarskiego Towar-
zystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak-
Przedm.—1 po południu.)
Wystawy: Wystawy szkiców. (Lokal stałej wystawy staro-
żytności, Królewska № 1 — od 10-ej rano do 4-ej po połu-
dniu.) — Wystawa przemysłowa. (Muzeum przemysłowi rol-
nicwa na Krak-Przedm. № 66 — od 10-ej rano do 9-ej wie-
czorem.) — Wystawa konkursowa sztuki ornamentacyjnej
i dekoracyjnej. (Krak-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej ra-
no do 4-ej po poł.) — Wystawa Tow. sztuk pięknych. (Krak-
Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Salon ar-
tystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-
Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa
obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej
po południu.)
Koncert: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrykcją p.
Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5½, wieczorem.)
Zabawy: Zabawa gimnastyczna dla dzieci, wprowadzonych
przez członków Towarzystwa wioślarskiego. (Lokal zimowy
Towarzystwa, Królewska—4 po południu.)
Widowiska: Przedstawienie trupy dramatycznej pod dyrek-
cją p. Cybulskiego: „Broń niewieścia”, „Kajcio”, oraz wyjątki
z „Podróży po Warszawie” i „Nad przepaścią”. (Lasek space-
rowy na Czystem—7 wieczorem.)
Teatry: Wielki: dziś „Straszny dwór”, jutro „Mikado”
(po dawnych, niższych cenach); — Rozmaitości: dziś „Jan
de Thommeray”, jutro „Partja pikiet” i „Przezorna mama”; —
Mały: dziś „Nad przepaścią”, jutro przedstawienie zawiesz-
one. (7½, wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania
na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 639 kop. 69.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata skuteczniejsza
się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Dziś we wszystkich świątyniach tutejszych rozpo-
częły się nabożeństwa poranne, „roratami” zwane. Na-
bożeństwa te uroczyste obchodzone są jedynie w kraju
naszym i w niektórych prowincjach przyległych, winnych
bowiem krajach msza ta znajduje się wprawdzie między
wotywami, lecz nie przed wschodem słońca, nie każdego
dnia i nie tak uroczyste obchodzona.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w koście-
le św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji
Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie
solelna wotywa. W tymże kościele całodziennie nabo-
żeństwo odpustowe ku czci św. Franciszka Ksawerego,
którego uroczystość przypada w dniu jutrzejszym, odło-
żone zostaje do nadchodzącej niedzieli.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się cał-
dziennie nabożeństwa odpustowe ku czci św. Barbary,
panny męczenniczki, patronki od nagłej śmierci, w nastę-
pujących kościołach: św. Barbary, N. Marji Panny na
Nowem Mieście, św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Józefa
Oblubieńca (po-karmelickim) i św. Marcina (po-augu-
stjańskim).

O kanalizacji domów w Warszawie.

I.

Od wieków już niemal miasto nasze wyszło z gra-
nic życia społecznego, w którym matka-natura bez
pomocy sztuki ludzkiej nieustannie swą pracą utrzy-
muje w czystości wszystkie żywioły w otoczeniu
siedzącego człowieka.

Przyczyny chorób, od zakażenia natury zależą-
cych, nie wychodzą po za obręb samej siedziby, do-
póki ilość zakażających wytworów życia ludzkiego
nie prześcignie zdolności otaczającej przyrody. Ten
ostatni jednak stan rzeczy jest udziałem wszystkich
miast, albowiem sama idea miasta wymaga skupie-
nia ludności.

Gdyby przestrzeń Warszawy, nie zmieniając lic-
by mieszkańców, rozszerzyć można było o tyle np.,
że ulica Nowy-Świat ciągnęłaby się od kościoła
świątobliwego do Grodziska, to przeprowadzi-
wszy sieć kolei i systemat bez ustanku kursujących
pociągów, oraz otoczywszy domy polami i ogroda-
mi, ludność mogłaby wykonywać wszelkie życiowe
i gospodarskie funkcje z arkadyjską prostotą, bez
szkody dla zdrowia swego i swoich współbraci,
śmiejąc się ze wszystkich projektów kanalizacji.
Atoli nawet Londyn, dążąc energicznie i od najda-

wniejszych czasów do takiej decentralizacji i zrów-
noważając wpływ odległości urządzaniem szybkich
pociągów, Londyn, który od r. 1884-go otrzymał
około 60-tych nowych ogrodów, parków i placów pu-
blicznych, bardzo dalekim jest od warunków życia
naturalnego i czuć musi nieustannie nad swą sztuc-
zną asenizacją. Cóż dopiero powiedzieć mamy
o Warszawie, która niedawnymi jeszcze czasami posia-
dała całe szeregi ogrodów, a której zarząd i ludność
bardzo mało dbały dotychczas o zakładanie nowych,
tak, iż nietylko prywatne ogrody i place zostały za-
budowane, zaludnione i przeludnione, ale nawet pla-
ce i ogrody publiczne kurezą się wciąż i kurezą
(ogród Saski, plac św. Aleksandra, obecnie zagrożo-
ne place: Ewangelicki, Krasińskich i t. p.).

Tradycje Pisma świętego o raj i wieży Babel
wierne znalazły odbicie w zakładaniu i rozwoju miast
wielkich, i gdyby nie pomoc sztuki, śmiertelność
miast doszłaby do przerażających rozmiarów. Przy-
małej względnie ludności Londynu w XVII-ym wie-
ku, umierało tam czterzy razy więcej ludzi w stosun-
ku do ilości żyjących, niż dzisiaj; innemi słowy,
sztuka sprawiła, że z czterech skazanych na śmierć
trzech bywa uratowanych. Sztuka ta ma nazwę
hygieny, a głównym jej wyrazem jest czystość. Czystość
otoczenia ludzkiego w miastach, czystość po-
wietrza, wody i gruntu nie może być osiągnięta bez
zastosowania czynnego i zupełnego systemu wyda-
lania wszelkich organicznych produktów gnijących,
mianowicie zaś wytworów życia zwierzęcego, oraz
odpadków gospodarskich i fabrycznych.

Zadaleko zawiodłoby nas roztrząsanie procesów
chemicznych i biologicznych, przez które przychodzi
do skutku oczyszczanie ciał zakażających, czyli cho-
robowotwórczych; potrzeba poprostu, ażeby ciało zaka-
żające wprowadzone zostało w obszar jednego z czte-
rech prastarych żywiołów: powietrza, ognia, wody
lub ziemi; wentylacja, spalanie, grzebanie lub spła-
wanie—oto są elementa techniki oczyszczającej, do
których jeszcze dodać należy piąty element mniejszej
wartości—dezynfekcję chemiczną. Zdarzało się, że
posługiwano się ogniem dla oczyszczenia miejscowo-

A jednak liczba obywateli na rogach ulic nie jest
mała: na pięć klepsydr znajdziesz co najmniej dwie,
noszące na sobie tytuły podobne. Ostatecznie byli to
ludzie, którym losy dały smażone i pieczone, bez za-
danych zastrzeżeń ani warunków.

Były to więc indywidua wyjątkowe. Ale co robi-
ły, co robiły? Rozumiem: wszyscy ci obywatele, bę-
dący w posiadaniu wszystkiego i jeszcze czegoś, ku-
powali przynajmniej *Pamiętnik fizjograficzny*. Nie
mając sposobności lub sił do pracy społecznej, popie-
rali w ten sposób wydawnictwo pomnikowe.

Niestety, liczba „obywateli” na klepsydrach nie
stoi w żadnym związku z liczbą sprzedanych egzem-
plarzy *Pamiętnika*, przeciwnie nawet zachodzi tu
stosunek odwrotny. Wydawnictwo robi bokami; ka-
sa Mianowskiego dopłaca połowę do honorarjów,
kosztów papieru i druku. Co za szczęście, iż w cza-
sie pożaru księgarni Wendego spaliła się znaczna
ilość remanentowych roczników *Pamiętnika*! Poto-
mność przynajmniej nie będzie „wzruszała ramiona-
mi nad rozumem wieku naszego...”

Właśnie mówiłem o tem z księgarzem-wydawcą,
który mnie zachęcał do napisania zdań powyższych.

— Ależ, panie kochany, zdaje mi się, iż jest to
rzecz oklepana i stara. Co roku piszemy i co roku
egzemplarze *Pamiętnika* czekają na jaki pożar do-
broczynny.

— To nie, krop pan zawsze... Będzie to rzuca-
niem grochu na ścianę, ale bądź co bądź, zyskać mo-
że choćby jednego prenumeratora. Jeden zaś prenu-
merator, to 7 rs. 50 kop. wrzucone do kasy wyda-
wniczej. Niejedna pańska kronika i tyle pożytku nie

przyniesie. Ale, ale... à propos mamony, masz pan
pięć kopiejek?...

Spojrzałem na księgarza z podelbą; ten człowiek
ma w tej chwili stanowczo minę satyra!... On, księ-
garz-wydawca, w dniu 29-ym miesiąca, czyli we 29
dni po pierwszym pyta warszawskiego literata, czy
ma pięć kopiejek?... Szukam tedy gwałtownie: w le-
wej kieszeni nie, w prawej nie... Szperajmy w kami-
zelce—nie i nie... Oh!...

A on z flegmą, godną czystej krwi angielczyka,
pyta wciąż:

— Masz pan 5 kop.?

Wreszcie genialna myśl zradza mi się w mózgu.
Gdzieś pod podszewką posiadam dziesięciogroszów-
kę z 40-go roku, którą chciałem pozostawić swym
wnukom w spadku, jako cenny numizmat. Jest, na
szczęście! sytuacja ocalona!

Przebaczenie, wnuki i wnuczeta, Bóg widzi, chcia-
łem...

Tym razem ofiara opłaciła mi się nadspodziewa-
nie. Dostałem bowiem za 5 kop. ni mniej ni więcej,
jak całego, kompletnego „Larika”.

Czy wiecie co to jest „Larik” za takie pieniądze.
To plód dużego talentu Gądomskiego, kilkana-
ście nieprzespanych nocy, potężna idea, zamknięta
w ramach dramatu, to Tacyt przewertowany i wystu-
djowany starannie. Obliczcie sami, i podziwiacie
księgarza, który w ten sposób popularyzuje arcydzie-
ła literatury swojskiej. Przebaczam mu krzywdę mych
wnuków i życzę, aby na wydawnictwach podobnych
doskonale zrobił interes. Zasłużył sobie na to...

Również życzenia najlepszego powodzenia posła-
łem pod adresem pana, który otwierał dla dzieci

KRONIKA TYGODNIOWA.

Ogromna ilość obywateli.— Co ci ludzie robią? — *Pamiętnik fi-
zjograficzny* czyli groch na ścianę. — Dobroczynny pożar. — Ory-
ginalne pytanie księgarza-wydawcy. — „Larik” za becen. —
Zyczenie powodzenia dla ogródków dziecięcych. — Jak sobie
radzić będą? — Nieco o kolei nadwiślańskiej, dyrekcji i drożni-
ku. — Och, te matki!... — Kłopoty właściciela malarni na porce-
lance. — Zabawka a nie zabawka. — Wigilia św. Andrzeja. — Jak
rozumieć lanie wosku w języku warszawskim. — Wstręt a
smutek.

Jest chwila, w której potomność wydaje o stano-
wisku każdego z nas sąd krótki, w jednym zazwy-
czaj słowie zawarty.

Dzieje się to mianowicie nazajutrz po śmierci.
Wielkie lub małe klepsydry, otoczone czarnymi ob-
wódkami, obwieszają światu wieść żalobną, a ka-
żda z nich orzeka:

„X. X. szewc, krawiec, poeta, dziennikarz i t. p.,
po krótkiej lub długiej słabości, opatrzony itd.”

Zdarza się jednak niekiedy, dodajmy nawiasem,
bardzo często, iż klepsydra brzmi bardziej zagad-
kowo:

„X. X. obywatel, przeżywszy lat 70, przeniósł
się i t. d.”

Jak to, ten człowiek żył lat 70 i dorobił się zale-
dnie tytułu „obywatela”? Ależ to pojęcie strasznie
obzerne. Obywatelem jest każdy, kogo matka uro-
dziła, a prawo przyznało pełnoletnim, kto oddycha
powietrzem, je chleb czarny lub biały, odziewa się
w pasy lub kratki, itd., itd.

ści, jak to w wypadkach dżumy lub cholery miewało miejsce. Odprowadzanie nieczystości stałych do ziemi może stanowić ideał praktyki sanitarnej, łącząc względy rolnictwa z higieną, ale dodziśnia nie może się upowszechnić w miastach, a to z przyczyn ekonomicznych, i dodziśnia racjonalne systemy asenizacji, na wywózce lub fabrykacji pudrów oparte, tam tylko przyjęte zostały, gdzie mała ilość wody nie pozwoliła na kanalizację splawną, np. w Manchester lub Birmingham.

Inne systemata, jak asenizacja sposobem Liernura (zastosowana w Amsterdamie), sposobem Berliera i t. p., znajdują się dopiero w fazie doświadczeń (niezbyt wiele obiecujących). Nie dla biednej też naszej miejsciny wypaść miała rola jakiejś stanowczej reformy w tym względzie. Ztąd też dążność do kanalizacji splawnej, najbardziej rozpowszechnionej i znanej we Francji pod nazwą „tout à l'égout” wczesnie się u nas objawiła i prasa nasza od bardzo już dawnych czasów łamy swe aspiracjom kanałowym poświęcała, a pamiętać wypada, że odory miejskie coraz bardziej opinię publiczną pobudzały. Zasluga w wykonaniu tej sprawy zdrowotnej należy się głównie, jak wiemy, generałowi Starynkiewiczowi, a zasługa to niemała, albowiem kanalizacja wszędzie, gdziekolwiek zastosowana była, zmniejszała śmiertelność, łagodząc boleści i zwiększając dobrobyt ludności. Dla przykładu podajemy liczb kilka.

W Gdańsku od r. 1872-go, w którym ukończono kanalizację, śmiertelność zmniejszyła się o 7—8 na rok i na tysiąc ludności. Śmiertelność z tyfusu brzuszkiego zmniejszyła się 5 razy. We Frankfurcie nad Menem ilość śmiertelnych wypadków tyfusu brzuszkiego zmniejszała się z każdym rokiem, zmieniając się w odwrotnym stosunku do ilości domów skanalizowanych. Porównując śmiertelność z przyczyn tej choroby w ciągu ostatnich lat dziesięciu ze śmiertelnością w poprzedzającym okresie dziesięcioletnim, przekonujemy się, że zmniejszyła się ona o 4 razy. Zupełnie w takim samym stosunku zmniejszyła się śmiertelność tyfusu w Hamburgu po urządzeniu nowych kanałów.

Z tablicy, przytoczonej przez Lathama w jego dziele o inżynierji sanitarnej, widzimy, że w każdym z 12-tu pomniejszych miast angielskich śmiertelność pod wpływem kanalizacji spadała w sposób olbrzymi (w Cardiff o 10 na tysiąc ludności i na rok, a w Craydon 5 na tysiąc ludności itp.).

Jednem słowem, higiena społeczna, działając takimi środkami, jak kanalizacja i zaopatrzenie miast w wodę zdrową, powołana została do zreformowania doli ludzkiej, potępionej jeszcze za czasów ojca Adama. Zaiste nielada potęga!

Dr. J. Polak.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Ministerjum skarku, jak donosi *Gazeta losowań* zażądało od komitetu giełdowego warszawskiego telegraficznych wiadomości tygodniowych o cenach głównych produktów na tutejszym rynku zbożowym. Informacje te drukowane będą w urzędowym organie ministerjum.

zakłady, na metodzie freblowskiej oparte. Nie nauka ma być celem tych resurs dziecięcych, lecz zabawa, dobrze pokierowana i zastosowana do pojęć małoletnich pupilów. W porze obecnej, zimowej zakłady są pożyteczne, w miesiącach letnich niezbędne. Boć potrzeba świeżego powietrza dla niedojrzałych organizmów odczuwają nawet najobojetniejsi rodzice. Mieszkanie powie rza ani ruchu nie zapewnia, z nastaniem więc dni ciepłych, oddaje się dzieciarnię pod opiekę bony i wysyła do ogrodów publicznych, gdzie powietrze i swobodę dzieci mają o tyle, o ile przesycona pyłem atmosfera ogrodu miejskiego nie zatrąwa płuc młodocianych, a starzy emeryci nie sarkają na swywole pauprów. Co zaś najgorsza, pod czujną opieką bon dzieci chadzają sobie — samopas. Szanująca się bowiem bona, zazwyczaj jakiś garnkotłuk szwajcarski lub alzacki, oprócz pewnej ilości tutejszych rubli, musi zebrać w kraju „polskich św...” znakomitą ilość wrażeń: romansują tedy te pannie z adonisami, żądnymi podobnego rodzaju zwycięstw, lub wieszają psy na chlebobdawcach. Rozumie się, tak ważne zajęcia absorbują znaczne *fräuleiny* i *mademoiselle* tak skutecznie, iż dzieci rozbijają nosy o drzewa, czubią się ze sobą w najlepsze lub stanowią plagę egipską emerytów, lubiących spokój i wodę kryniczną.

Zakłady więc freblowskie w miesiącach letnich dadzą przytułek tysiącom dzieci, które obecnie w ogrodach lub miejscach publicznych są zaledwie tolerowane. Będą one u siebie, pod opieką nie dzieciaków bon co prawda, ale kobiety jednej, która przynajmniej nie będzie zajęta gruchaniem lub wieszaniem psów na swych chlebobdawcach.

— *Gaz. los.* dowiadyuje się, iż komitety rekordzieł i handlu, istniejące w główniejszych miastach, ulegną reformie w kierunku rozszerzenia atrybucyj. Nadto liczba członków ma być podwojona.

— Przedsięwzięta z polecenia p. o. oberpolicmajstra rewizja czynności meldunkowych, wykazała mnóstwo wykroczeń i uchybień przeciw obowiązującym przepisom. Między innymi okazało się, iż starsi dozorczy policyjni przetrzymują wręczone im przez właścicieli lub rządów domów kartki meldunkowe po kilka dni, a nawet kilka tygodni. Wiele kartek pisanych jest niewyraźnie, bez należytego wypełnienia odpowiednich rubryk, zwłaszcza przy określaniu zajęć danej osoby; mieszkańcy zaś wyznania mojżeszowego mają zapisane zupełnie niewłaściwie imiona chrześcijańskie. Na wszystkie te oraz inne niewłaściwości, p. o. oberpolicmajstra zwraca baczniejszą uwagę komisarzy cyrkulowych, polecając im wzmocnić nadzór nad czynnościami meldunkowymi i właścicieli lub rządów wykraczających przeciw obowiązującym przepisom, pociągając do kar wymierzanych w drodze administracyjnej, a starszych dozorców policyjnych, o ile się wykaże ich wina, przedstawiać do uwolnienia ze służby.

— Dawna aula uniwersytecka została już zniesiona. Część jej obrócona została na powiększenie pracowni farmakologicznej i utworzenie nowego audytoryum dla farmakologii i patologji doświadczalnej, część na pracownię patologji doświadczalnej. Każda z pracowni tym sposobem posiada dziś po 6 pokoiów oraz pokój dla służby. Roboty w pracowni farmakologicznej zostały już ukończone, pracownia zaś patologji doświadczalnej niebawem oddana będzie do użytku. Miejsce pozostałe po dawnej pracowni patologicznej, posłuży na rozszerzenie pracowni chemji technicznej. Aula uniwersytecka odtąd mieścić się będzie w gabinecie figur gipsowych, które zostaną nietknięte. Odnowienie i budowę nowego gmachu dla biblioteki uniwersyteckiej odroczone do roku 1892-go z decyzji ministerjum.

— Z powodu wstrzymania robót budowlanych na przeciąg zimy, komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie dopilnować, aby właściciele budujących się domów urządzili, w miarę potrzeby, prowizoryczne chodniki z desek, a posesje swe odgradzili odpowiednim parkanem.

— P. o. oberpolicmajstra zauważył, iż porządku w wielu sklepach, jako to: mycie okien i drzwi, wyrzucanie śmieci i t. p., odbywają się późno, zwykle już po uprzątnięciu ulic i chodników. Wskutek tego komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie ścisnąć od wszystkich właścicieli sklepów deklarację, zobowiązującą ich do wczesnego porządkowania swych magazynów tak, aby najpóźniej do godziny 8-ej rano były ukończone.

— Częste rewizje sanitarne, dokonywane w zakładach spożywczych, doprowadziły już do tego, że coraz rzadziej przytrafiają się nadużycia pod względem jakości produktów, pobiałych naczyń i t. p. Dowodem tego, iż na 118 zakładów zrewidowanych w zeszłym tygodniu, tylko w 5-iu znaleziono wykro-

czenia i właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Wczoraj rada opiekuńcza ubogich cyrkulu 8-go oddz. II-go zebrała się na posiedzenie w Towarzystwie dobroczynności. Z odczytanego przez opiekuna B. Knolla sprawozdania za czas od d. 1-go grudnia 1887-go do 1-go grudnia 1888-go r. dowiadujemy się, że ubodzy w obrębie cyrkulu 8-go oddz. II-go korzystali z następujących wsparć: 170 ubogich otrzymało wsparcia pieniężne od 50 kop. do 5 rs. z funduszu zebranego na drzewo po domach rs. 197 kop. 50; z funduszu składek od członków rady rozdano 26-iu rodzinom obciążonym dziećmi rs. 41 kop. 60; z funduszu Wroczyńskiego 4 wdowom biednym udzielono rs. 8; z zapisu ś. p. Rapackiej dla nauczycielek wsparło trzy po rs. 14 podupadłe nauczycielki, z tegoż zapisu dla szwaczek po rs. 7 kop. 50 udzielono 2 biednym szwaczkom. Miesięczne wsparcie po rs. 1 otrzymywały dwie biedne starszuszki; z funduszu wyznaczonego dla pogorzelców 5 osób dotkniętych pożarem rs. 25; z zapisu ś. p. Rapackiej dla niewidomych 1 osoba rs. 18 kop. 75, a druga obciążona dziećmi również niewidoma rs. 37 kop. 50; z zapisu ś. p. Eljaszewicza 2 podupadłe rodziny rs. 12, z zapisu b. p. Löwenglika po kop. 15 osób 13; zasiłek z zapisu ś. p. Rapackiej dla 2 rodzin kształcących dzieci rs. 20; z funduszu dla wstydzających się zebrać 6 biednym rs. 6. Rozdano pomiędzy 204 biednych węgla pudów 396 i 10 korek koks, święcono otrzymało 24 ubogich, kartki na bezpłatne lekarstwa 58 osób, z bezpłatnych kąpiel w Ciechocinku korzystało 3 ubogich; do zakładu starców i kalek zakwalifikowano 24 biednych, do zakładu sierot 5 chłopców i 3 dziewczyny. W ogóle 597 ubogich korzystało z różnych wsparć i zasiłków pieniężnych. Następnie przystąpiono do wyborów i jednogłośnie powołano na opiekuna ubogich cyrkulu 8-go oddziału II-go p. Bronisława Knolla, a na zastępcę p. Antoniego Owerlo, dotychczas spełniających te obowiązki. Również wczoraj odbyła zebranie rada opiekuńcza cyrkulu XII-go. Sprawozdanie wykazuje, że 327 rodzin otrzymało wsparcie z funduszu rady rs. 426, z funduszu składek na drzewo rozdano rs. 42 kop. 62—38-iu osobom, z funduszu na powodzian rs. 100 udzielono 138-iu dotkniętym tą klęską, 4-m biednym rozdano rs. 37 z funduszu Eljaszewicza, z zapisu Wysiekińskiego jednej osobie rs. 75, z funduszu Wroczyńskiego 6-iu biednym rs. 12, z zapisu Löwenglika po 15 kop. 13-tu biednym, dwom rodzinom zasiłki po rs. 120 z zapisu ś. p. Rapackiej z funduszu administracji ogólnej rs. 15 jednej osobie z zapisu ś. p. Rapackiej dla nauczycielek dwom biednym nauczycielkom rs. 10, z tegoż zapisu dla szwaczek jednej osobie rs. 4, z zapisu ś. p. Krzyżanowskiego rs. 18 kop. 75 jednej niewidomej; stałe wsparcia miesięczne po rs. 1 kop. 50 otrzymywała jedna osoba; pomiędzy 119-tu biednych rozdzielono 104 korce węgla, obiady gościnne otrzymywała 1 osoba, zupełną rumfordzką 4, lekarstw bezpłatnych otrzymało 240 osób, w zakładzie umieszczono jednego biedaka, w zakładzie sierot dwie dziewczynki; ogółem wsparło osób 1277. Dopełnione następnie wybory wykazały, że zaproszono na opiekuna ubogich p. Henryka

Kto ma u siebie setki ludzi, którzy trzymają się posad rękami i nogami, bo inaczej djabliły ich wzięli z krefesem, może sobie na niejedno pozwolić. Pozwala więc sobie zacna dyrekcja na niejedno.

Bo oto pewnego pięknego poranku zjawia się w biurze dróżnik, któremu nie zarzucić nie można: sprawuje swoje obowiązki bardzo skrupulatnie, jest trzeźwy, czynny, pilny i przezorny. Jednem słowem—ideał oficjalisty kolejowego.

Jednakże ów ideał oficjalisty ma pięte, w którą go srodze zranić można: należy do popisu wojskowego i stawiać się musi do superrewizji. *Dura lex sed lex*, dróżnik przeto stawia się przed obliczem dyrekcji i prosi o urlop.

— Na długo?

— Na czas superrewizji: tydzień, dziesięć dni najdalej.

Prześwietna dyrekcja wpada w dobry humor. — Tydzień, dziesięć dni?... Ależ to zakrótko, kochanie moje, ideale oficjalisty kolejowego!... Czy masz pojęcie, co to jest tydzień? To nie, to chwila jedna, która ci się mignie i już... Kropnij sobie trzy, cztery tygodnie, dlaczego nie masz sobie pozwolić?

Dróżnik niema nie przeciwko temu.

— Ano, może i trzy tygodnie.

— Owszem, z przyjemnością, kochanie!... Tylko, widzisz, ty będziesz sobie przez ten czas tam, koleja zaś pozostanie tu. Urlop dostaniesz, na jak długo zechcesz, ale, moje ty złoto, wytracimy ci za ten czas z pensji.

— Ale, cóżem ja temu winien?

— Bagatela! Rozumie się, że nie nie jesteś winien. Gdybyś zawinił, zapłaciłbyś karę, dostałbyś

Piaszczyńskiego, na zastępcę p. Ludwika Bergera, na sekretarza p. Emila Bergera, dotychczas spełniających te obowiązki.

= W nowoottwartym szpitalu zapasowym liczba wolnych łóżek według wczorajszego wykazu wynosi 17, zaś u Dzieciątka Jezus 34, św. Łazarza 42, starozakonnych 29, wolskim 3; wszystkie miejsca są zajęte u św. Ducha, św. Rocha i w praskim.

= Z powodu mającej wkrótce nastąpić budowy kanału na ulicy Karowej sposobem tunelowym, poczynając od Krakowskiego-Przedmieścia, magistrat uznał za stosowne wyznaczyć osobną komisję do obejrzenia stanu domów przy tej ulicy, dla uniknięcia w przyszłości jakiegokolwiek bądź pretensyj ze strony właścicieli o uszkodzenia budowli. Komisję składać będą delegowani technicy rządu gubernjalnego i magistratu.

= P. prezydent zawiadomił p. oberpoliemajstra, iżby do czasu zamianowania głównego inżyniera miasta w miejsce p. Grotowskiego, który przeszedł do zarządu kanalizacji, w razach potrzeby, co do reparacji bruków na ulicach itp., komisarzy policyjni odnosili się do inżynierów oddziałowych miejskich, zaś w interesach robót kanalizacyjnych i wodociagowych do p. Grotowskiego.

= W dniu wczorajszym p. R. Lindley przedstawił urzędnikom biura kanalizacji p. Grotowskiego, jako pomocnika głównego inżyniera kanalizacji i wodociągów; z dniem dzisiejszym p. G. rozpocznie pełnić nowe swoje obowiązki.

= Od dnia dzisiejszego latarnie gazowe na ulicach winny się palić przez godzin 14 i pół, a mianowicie od godz. 4-ej min. 15 wieczorem do godz. 6-ej min. 45 rano.

= W pierwszych dniach przyszłego tygodnia układana będzie boczna rura gazowa na ul. Leopoldyny nr. 10.

= Od kilku dni krąży w mieście pogłoska, iż p. Zygmunt Noskowski podał się do uwolnienia z profesury w instytucie muzycznym. Do wiadomości tej nie przywiązujemy wagi, pewni, iż pozbawiona jest wszelkiej podstawy i że zarząd instytutu znajduje środki do położenia tamy rozsiewaniu pogłosek, o ile uwłaczających powadze instytucji, o tyle zdradających zakulisowe nieporozumienia, które znowu tenże zarząd, dla dobra nauki rozstrzygnąć potrafi. Nominacja Noskowskiego przyjęta była przez ogół z całkowitem uznaniem, nie sądzimy też, ażeby zaledwie po kilku miesiącach pracy, N. był zmuszony dla względów lub względzików ustępować z posady, na którą zarząd instytutu tak usilnie go zapraszał.

= Z teatru i muzyki.
* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki.
Dziś: „Straszny dwór”; jutro: „Mikado”; wtorek: „Fra-Diavolo”; środa: „Lena”; czwartek: „Cyrulik sewilski”; piątek: Koncert symfoniczny z udziałem p. Stanisława Barcewicza; sobota: „Carmen”; niedziela: „Pan Twardowski”.

admonicję od dozorcey drogowej lub wyleciałbyś z posady, jak z procy. Nie mamy do ciebie żadnej pretensji...

— Ale dróżnik ma pretensję i jeżeli jest krwisty i władze myślenia od nocnego czuwania nie stępiły się w ideale oficjalisty kolejowego ze szczerem, mógłby posunąć swą pretensję aż do nazwania podobnego systemu postępowania wyzyskiem i kpinami z uczciwości. Wówczas przeświadczeni dyrekcja postawi kwestję racjonalnej.

— Drogi dróżniku, wszak masz lub miałeś matkę? Dróżnik potwierdza, jeżeli *nb.* jest pewny swego.

— I wdzięczny jej byłeś za urodzenie. — Jak czasem. Gdy było co jeść, byłem wdzięczny. Gdy w żołądku kruczyło, a dzieci płakały, mawiałem nieraz: A niech pioruny spalą dzień, w którym na świat przyszedłem.

Dyrekcja dobiega do celu.

— Otóż i teraz powiedz: A niech pioruny siarzystel i zwróć pretensję w stronę właściwą. Gdybyś był jedynakiem, nie stawałbyś do superewizji i nie strącanoby ci zaległości z pensji. Rozumiesz?...

Dróżnik z pewnością rozumie i odchodzi zachwycony dobrocią dyrekcji i niegodziwością własnej matki, której się zachciało aż paru synów odrazu. Och, te matki!...

Skoro wpadliśmy na temat niewesołych spostrzeżeń, nie zaniebujmy sposobności. Jeden z właściwicieli malarni na porcelanie, pragnąc rozszerzyć fabrykę, poszukiwał w kraju pracowników lub pracowników. Szukał tedy, szukał, aż wreszcie usiłowania jego pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem: sprowadził sobie robotników... z Saksonji.

Właściciel ów sam żalił się na podobny stan rze-

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Jan de Thomeray”; jutro: „Partja pikiety” i „Przezorna mama”; wtorek: „Friebe”; środa: „Damy i huzary” i „Grzeszki babuni”; czwartek: „Postanowienia” i „Zemsta za mur graniczny”; piątek: „Nasi najserdeczniejsi”; sobota: „Hrabia René” (1-y raz); niedziela: „Hrabia René”.

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej).

Dziś: „Nad przepaścią”; jutro: przedstawienie zawieszone; wtorek: „Jestem literatem”; środa: „Piękna Helena” (występ p. Feliksa Makowieckiego); czwartek: „Złota rybka”; piątek: „Jestem literatem”; sobota: „Baron cygański” (występ p. Makowieckiego); niedziela: „Gasparone”.

* Głośny pianista i kompozytor, p. Ksawery Szarwenka, przybywa w bieżącym tygodniu do naszego miasta, w celu wystąpienia z koncertem.

P. Szarwenka słynie jako wyborny wykonawca utworów Szopena.

= U wioślarczy.

Wobec pełnej sali słuchaczy wystąpił wczoraj w Towarzystwie wioślarskiem p. Artur Zawadzki z monologami.

Sześć monologów, przeplatanych muzyką, złożyło się na wypełnienie wieczoru, który bądźco bądź między udane zaliczyć wypada.

P. Artur Zawadzki, to nie Fiszer, a tem mniej Coquelin jaki, mowa jednak dobra, a właściwe chwyty i charakterystyczne rysy, przedstawionych przez niego postaci, sprawiają, iż z zadowoleniem wysłuchać go można.

Szkoda tylko, iż repertuar, jakim rozporządza, w ciasnym bardzo mieści się granicach, *toujours des perdrix*.

Z nowszych monologów zauważyliśmy „Jakąś” Gawalewicza.

Zgrabne to i lekkie, szkoda tylko, iż p. Zawadzki nie wyzyskał tematu należycie należytem jakanem się.

= Ze sztuki.

* Na wystawie szkiców do salonu starożytności, oprócz wymienionych, nadesłali obrazy i szkice: J. Ryszkiewicz, F. Kostrzewski, Małkowska, Andzau-roff, hr. M. Tyszkiewicz, Pawliszak, Badowski i w. in.

= Z wystawy w Muzeum.

Wczoraj na wystawie o godzinie 6-ej p. Staniszewski, wobec licznie zebranej publiczności objaśniał i demonstrował fonograf wystawiony przez firmę Pika.

Fonograf działał bardzo dobrze, oddając mowę i śpiew wyraźnie, ku zadowoleniu obecnych.

Na doświadczeniach były uczennice dwóch pensjonatów żeńskich.

Następnie zagrała p. Kownacka, a nadto kilka amateerek i amatorów próbowało wystawionych fortepianów.

Dziś prawdopodobnie cały ten program zostanie powtórzony, a nadto p. Kruzińska próbować będzie wystawionej przez ojca swego cytry.

P. Chrzanowski o godzinie 5-ej puszcza w ruch maszynkę do robienia siatek drucianych, przy stosownych objaśnieniach.

czy, nie ma więc przyczyny do oskarżenia, iż z mieścowych sił korzystać nie chciał.

— Człowieku—rzekę—co mówisz?... Ale piszemy tak wiele o sztuce stosowanej do przemysłu, o tak niezwykle rozwiniętej pracy kobiet w tym kierunku!

Właściciel malarni obstawał przy swoim.

— Właśnie... właśnie. Praca kobiet rozwija się w samej rzeczy w kierunku sztuki stosowanej, ale rozwija się dla—zabawki. Każda z kobiet, pracujących na tem polu, chciałaby malowaniem na porcelanie zarabiać na życie po trzech miesiącach nauki w zakładzie rekodzielniczym. Zapytajcie jednak, czy która z nich zgodzi się na kilkomiesięczną praktykę w fabryce, gdzie fałdów na serjo przysiedzieć trzeba. Nie pomyśl o tem żadna, a ja robotników z Saksonji sprowadzać muszę.

W samej rzeczy, niedobrze jest, jak jest. Są między kobietami pracującymi mężatki, które mogą uważać zarobek po za domem za przyjemność dodatkową. Są jednak i panny, które muszą pracę swą uważać za cel główny. Każda z tych ostatnich zapisze się do szwalni lub postara się o patent nauczycielski, choć szwaczek i nauczycielek jest jak mrowia. Ale praktyka w fabryce, to znaczy gruntowne obeznanie się z chlebodajnym fachem!...

Czyżby na dnie duszy każdej kobiety, zmuszonej do pracy, tkwiła wiara we wróżby w wigilję św. Andrzeja?

Być może...

Nie wiem, czem św. Andrzej jest lepszy od Kleofasa lub Bonifacego, dość, że w wigilję pierwszego panny leją wosk, palą świeczki i wyciągają kartki, na których figurują wszelakie imiona z kalendarza.

Do wczoraj jeszcze nie wiedziałem, jaka wartość

P. Gabrjel Waliszewski sprzedał za rs. 50 jedną z wystawionych przez siebie kuf.

= Odczyty.

Otrzymujemy pismo następujące, które drukujemy w przypuszczeniu, iż wywoła pożądaną odpowiedź z koła naszych przyrodników.

„Upraszam redakcję o pośrednictwo w podniesieniu kwestji, która u nas zupełnie jest zaniedbana. Wiadomo, jak znaczną rolę w nauce grają nauki przyrodnicze; popularyzowanie ich wszakże dla dzieci i młodzieży leży u nas odłogiem.

W Anglii, Francji i Niemczech odbywają się w tej materji odczyty dla młodzieży, tłumnie nawiedzane; owóz i u nas pogadanki przyrodnicze, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy, mogłyby—jak sądzę—wzbudzić zainteresowanie w młodych słuchaczach.

Odczyty takie przy dobrej woli pp. specjalistów mogłyby łatwo przyjść do skutku, chodzi tylko o poruszenie kwestji i danie dobrego początku.

Odczyty można byłoby podzielić na dwie kategorie: dla młodszych i starszych słuchaczy.

Przedstawiam projekt do opinji właściwych sfer, które zapewne rozważyć go zechcą.”

= Plantacje bawełny.

Bankier paryski, Rotszyld, przebywa obecnie w okregu Zakaspijskim, gdzie ma zamiar nabyć znaczne obszary ziemi w Azji środkowej pod plantacje bawełny.

Pełnomocnik zaś Rotszylda bawi w Petersburgu, celem zawarcia kontraktu na długoletnią dzierżawę ziemi w Azji środkowej.

Wątpić należy, ażeby starania te mogły się uwieńczyć pożądanym skutkiem, gdyż ministerjum finansów niechętnie na zamiary bankiera paryskiego spogląda, tembardziej, iż zawiązało się towarzystwo ruskie, które pragnie wydzierzać 20,000 dziesiętyn ziemi rządowej w Azji środkowej na lat 90.

Gdyby Rotszyld tą drogą nie doszedł do celu, w takim razie zwróci się do emira bucharskiego z taką samą propozycją.

W każdym razie będzie to ciężki cios dla fabrykantów, którzy bawełniane swoje wyroby w znacznej ilości sprzedają w Azji środkowej.

= Starożytna landara.

W tych dniach odbył się w naszym mieście ślub p. H., ziemianina z Wołynia, z córką tutejszego obywatela.

Pan młody przyjechał do kościoła w karocy, będącej starożytnym zabytkiem rodzinnym, a używanej do ślubu jeszcze przez jego pradziada.

Widok złoconego wehikułu, wiszącego na pasach, ogólną zwracał uwagę.

= Żegluga.

Wczoraj przybył do Warszawy specjalnie towarowy parowiec „Narew” z Płocka, cały wypełniony owocami w beczkach dla tutejszych składników.

Przeważnie przywieziono gruszek zimowe i jabłka. Z góry zaś Wisły wczoraj przybyły dwa parostatki: „Sandomierz” i „Sokrates”, holując za sobą po dwa ładowne gabary administracji żeglugi parowej.

Na czterech tych gabarach przywieziono 1,711

mieć mogą w dzisiejszych czasach owe praktyki wróżbiarskie. Na szczęście, znalazła się wróżka, nadobna, jak nadobność sama, która wzięła na siebie oświecenie na tym punkcie waszego uniozonego sługi. Podaję przeto do wiadomości kobiecego ogółu, iż w rozumieniu neo-warszawskiem praktykowane w wigilję św. Andrzeja lanie wosku rozumieć należy jak następuje:

Jeżeli wosk uleje się w formę rycerza z mieczem, toporem, nożem kuchennym i t. p., zwołaj copperszej służebnice i objaśnij im dokumentnie, jako nie należy dowierzać rzeźmieszkom, odgrywającym po sieniach i przed bramami rolę Romeów. Raczej koniecznem jest trzymać się ściśle rady Mefista, który śpiewa:

Oj, nie puszczaj go inaczej,
Aż po ślubnym dniu.

Albowiem w przeciwnym razie rycerz taki, zamiast pić z tobą z czary miłości, machnie nożem po gardle i pójdzie pić do szynku za zrabowane pieniądze. W każdym razie dziwny zbieg identycznych niemal złoceń moralnych: Prado w Paryżu, Kałuzny w Warszawie! Tylko, że pierwszy pochodzi ze sfery zgniłej, zdenerwowanej, historycznej inteligencji, drugi z silnej, czerstwej fizycznie, lecz ciemnej klasy rzemieślniczej, czy wyrobniczej.

Gdyby mi kazano wybierać pod karą śmierci jednego z tych Filonów okrwawionych, wybrałbym dla nas Prada: ta postać wywołuje dreszcz wstrętu, ale przynajmniej wrażenia smutku nie sprawia.

J. Olbracht.

korey jęczmienia, 1,092 korey pszenicy i 55 korey rzepaku.

Zboże to przeznaczono na spław do Gdańska.

Statki parowe pasażerskie niezwykle wcześnie wczoraj przybyły przy sprzyjającym stanie wody.

= Czarny „profesor”.

Od kilku dni w cukierniach i restauracjach popisuje się ze sztukami magicznymi murzyn, przybyły z Konstantynopola.

Za zręczne wykonywane figle czarny magik pobiera hojnie dyski.

= Drapieżnik.

Na szczycie wieży kościoła reformowanego na Lesznie zagnieździł się jastrząb.

— Drapieżny ten ptak żywi się gołębiami, które wylatują z okolicznych gołębników.

„Wysoka pozycja” jastrzębia chroni go od zemsy „gołębiarzy”.

= Skazany.

W dniu onegdajszym w sądzie pokoju XIX-go oddziału m. Warszawy stał w charakterze oskarżonego fabrykant Feinkind, pociągnięty do odpowiedzialności przez inspekcję fabryczną za wykroczenie przeciw ustawie o pracy małoletnich.

Oskarżenie podtrzymywał inspektor fabryczny warszawskiego okręgu.

Okazało się, iż Feinkind, wbrew obowiązującym przepisom, kazał pracować dzieciom do godziny 11-ej wieczorem, a nawet i w porze nocnej.

Fabrykant przyznał się do winy, oznajmiając, iż teraz wszystko jest u niego w porządku.

Sędzia pokoju, uważając przyznanie się Feinkinda jako okoliczność łagodzącą, skazał w niższym stopniu na 75 rs. kary, a ewentualnie na dwa tygodnie aresztu.

Jak twierdzi *Warsz. dniew.*, jest to w Warszawie pierwszy dopiero wyrok, dotyczący wykroczeń przeciw ustawie o pracy małoletnich w fabrykach i zakładach przemysłowych.

= Niezwykła choroba.

Trzyletni synek jednego ze znanych naszych rzeźbiarzy został dotknięty rzadko objawiającą się chorobą.

Małec przyszedł na świat z kataraktą na lewym oku.

Na domiar nieszczęścia, przed rokiem na gałce prawego oka ukazała się narośl, zwiększająca się nader szybko.

Lekarze z obawy smutnych następstw nowotworu, zmuszeni byli wyjąć gałkę oczną.

Pomimo tego, w jamie ocznej utworzyła się nowa narośl, która dochodzi obecnie do niebywałych rozmiarów.

Spacjaliści lekarze, na wspólnej naradzie postanowili wstrzymać się od dalszej operacji, która mogłaby wpłynąć ujemnie na ustrój mózgowy nieszczęśliwego dziecka.

= Kradzieże.

Z poddasza domu pod nrem 389-ym przy ul. Brukowej na Pradze, Łódź Głücksbergowej, skradziono bieliznę oznaczoną cyframi L. H., wartości 24 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania pomocnika referenta V-go rewiru sądu pokoju, Antoniego Grabskiego przy ul. Ciepłej pod nrem 26-ym, skradziono futro, wartości 40 rs. — Fabrykantowi guzików, Izraelowi Darnotowi przy ul. Bonifraterskiej pod nrem 29-ym, skradziono dwie sztuki kamlotu wartości 26 rs.; złodziei: Ioka Mirowicza i Jankla Ożerowa, ujęt sam poszkodowany. — W przejeździe ulicą Zakroczyńską z wozu, niewiadomego nazwiska furmanki, złodzieje: Szymański, Rarzpit i Marjanna Trzaska, skradli skrzynkę z winem; Marjanę T. zatrzymał agent policji, dwaj pozostali zbiegli. — We wsi Poddembie, gminy Nieporach, Antoniemu Groczkowskiemu, ze stajni uprowadzono konia, wartości 50 rs. — Podobną kradzież spełniono we wsi Wiciszew, w tejże gminie, gdzie Andrzejowi Jankowskiemu skradziono konia, wartości 35 rs.

= Schwytani.

W swoim czasie donosiliśmy o skradzeniu z fabryki garbarskiej, Temlera, 17 skórek wyprawnych.

Zawiadomiony o kradzieży wydział śledczy zajął się odszukiwaniem złodziei, których wykrył za rogatek wolską na t. z. „budach”.

Niejaki Wagner, z zawodu krawiec, utrzymywał dom przytułku dla złodziei.

O przytułku tym dowiedziała się policja i nocy onegdajszej dokonano obławę.

W mieszkaniu Wagnera zastano czterech złodziei, z których dwóch na widok agentów, rzuciło się do okien i ratowało się ucieczką.

Dwóch złodziei: Józefa Fejgę i Józefa Plandowskiego, ujęto i dostawiono do aresztu policyjnego.

Ujęci złodzieje zeznali, że skóry sprzedali szynkarzowi, Izraelowi Wiede na ul. Młynarskiej.

Policja udała się na miejsce i odebrała cztery skóry tylko, piątą bowiem złodzieje sprzedali handlarzowi, 12 zaś porzucili w ucieczce.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zakłady piekarskie, sprzedające wyroby swoje w Warszawie i na Pradze w liczbie 75-ku, złożyły magistratowi deklaracje co do cen chleba i wagi bułek kopiejkowych, obowiązujące na czas do dnia 7-go b. m. Wedle tych deklaracji 2-funtowy bochenek zwyczajnego pyłowego chleba kosztuje od 6 do 8 kop., także bochenek chleba razowego 5 1/2 kop., jedno-

towny zaś 3 kop. Wypiekać i sprzedawać pyłowy chleb stołowy zadeklarowało się tylko 5 piekarni (z nich jedna mieści się na Pradze), chleb zaś razowy tylko jedna. Z podanej wyżej ogólnej liczby piekarni znajduje się na Pradze tylko 8, które zadeklarowały cenę 2-funtowego bochenka zwyczajnego pyłowego chleba od 6 1/2 — 7 kp. Bułki kopiejkowe, kajzerkami zwane, wypieka 56 piekarni, z których na Pradze tylko jedna; waga tych kajzerek zadeklarowana została na 5—8 złotych sztuk, sprzedawane zaś są prawie wszędzie po cenie 2 1/2 kop. za 3 sztuki. Z powyższego widzimy, iż ceny chleba tak razowego, jak pyłowego uległy niższe w stosunku 1/3 kop. na funcie. Waga kajzerek tym razem została ta sama.

— Począwszy od dnia jutrzejszego wydawane będą stowarzyszonemu w biurze dyrekcji drukowane sprawozdania z czynności za rok ubiegły Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

— Jutro, o godz. 1-ej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu VII-go, w celu dopełnienia wyborów opiekuna i jego zastępcy na r. p.

— Pojutrze, w m. Ostrowie, gubernji łomżyńskiej, w kancelarii komisji budowlanej, odbędzie się licytacja na urządzenie w budowlanych koszarach schodów granitowych, nawpół gładko ociosanych i gładko ociosanych, wartości około 6,000 rs.; wadium 600 rs.

— Pojutrze, w zarządzie Instytutu rolniczo-leśnego w Nowej Aleksandrii, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. drzewa i węgla do opalania budynków tego zakładu, a mianowicie drzewa około 300 sażeńi kubicznych i węgla kamiennego 10,000 pudów; wadja wynoszą 255 i 150 rs.

— Czwarte zgromadzenie ogólne akcjonariuszów dobrzeńskich Towarzystwa fabryki cukru odbędzie się w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej pod № 10660-ym pojutrze, o godz. 2-ej po południu.

— Pojutrze, w magistracie m. Płońsk, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę od d. 1-go stycznia r. p. dochodu płońskiej kasy miejskiej z mostu taryfowego na rzece Płonce w m. Płońsku od rs. 1,070 rocznie; wadium 321 rs.

— Zwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej odbędzie się pojutrze, o godz. 1-ej po południu, w lokalu zarządu przy ulicy Królewskiej pod № 35-ym. Na zebraniu tem pomiędzy innemi rozstrzygniętą być ma kwestja kasy emerytalnej dla urzędników i oficjalistów Towarzystwa. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 19-go b. m.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam pod dniem 28-ym z. m.: W gmachu ratuszowym odbyli szewcy wiec nadzwyczaj burzliwy. Kilku set rzemieślników, zagrożonych konkurencją znanego wam już fabrykanta obuwia z Mödling, zebrali się, aby omówić sytuację i wynaleźć środki ochronne. Wśród powszechnego rozdrażnienia „dysputowano” w sposób bardzo gwałtowny i niezbyt... parlamentarny. Każdy głos rozsądniejszy i spokojniejszy ginął pod nawalnica hałasów i wrzasków nie do opisania... Główną kwestję stanowiło, iż rzekomy fabrykant ma sprzedawać wyroby wcale nie fabryczne, lecz warsztatowe! Z ducha obrad wynika, że interesowani nie zawahają się wnieść swe zażalenia bezpośrednio do tronu, władzom zaś zwrócić uwagę, że w razie bankructwa kilku set warsztatów szewskich nikt nie będzie mógł ręczyć za spokój w mieście! Echo tego wieceju już się owało z... wielkich szub „młodzieńskich”, które wczoraj wieczorem kamieniami rozbito na kawałki... — Tradycyjny „wieczorek mickiewiczowski” urządziła w tym roku młodzież akademicka prawie wyłącznie siłami własnymi. Prezes „Czytelnia” zaznaczył w słowie wstępem demokratyczne tendencje swoich kolegów, a rektor, Piętaś, zamknął obchód podniosłą mową. Salę publiczność przepełniła. Z różnych stron nadeszły telegramy. Podobne uroczystości odbyły się równocześnie niemal we wszystkich miastach prowincjonalnych. — Reprezentanci *Gazety narodowej* i *Dziennika polskiego* stawiali wczoraj przed sądem, celem „rozprawy ekspozycyjnej” przeciw konfiskacie numerów pisma za — sprawozdanie sejmowe! Konfiskata taka u nas wprost sprzeczna z ustawą. Otóż ciekawe, że *Dziennik* sędziów przekonał, a wniosek *Gazety* odrzucono. I prokurator i *Gazeta* zaapelowali dalej. Kwestja to zasadnicza, bardzo ważna; wyglądamy więc niecierpliwie wyroku wyższej instancji. — Ostatnie dwie powieści historyczne Sienkiewicza zostały przerobione dla ludu i ukazywały się jako najnowsze tomiki w „wydawnictwie książek ludowych we Lwowie”. Sekretarz jego, prof. Parasiewicz, ułożył z „Potopu” szereg obrazków w języku polskim, a z „Pana Wołodyjowskiego” toż samo w rusińskim. Rzecz dokonana wcale szczęśliwie, tak co do wyboru ustępów, jak ich powiązania. Zapewne miłą niespodzianką dla znakomitego beletrysty stanie się ta wędrowka dzieł jego „pod słomiane strzechy”. — *Dziennik polski* zapowiada od 1-go grudnia druk „Marzenia” Zoli w nowym, a więc... trzecim już tłumaczeniu!

× Wspaniałomyślny dar. Feliksa z hr. Golejewskich Czarkowska świeżo powiększyła znacznie założoną przez siebie uprzednio fundację na rzecz polskich rękodzielników i przemysłowców. Wynosiła ona dotąd 100,000 złr., podniesiono ją zaś o kwotę 200,000 złr. Zmieniony został częściowo akt fundacyjny. Fundacja nosić będzie nazwę „Fundacji imienia Feliksa Marji z hr. Golejewskich Czarkowskiej dla rękodzielników i przemysłowców pochodzenia polskiego, podejmujących w kraju zawód rękodzielniczy lub przemysłowy”. Jak donosi *Gaz. lwow.*, stypendja po 300 do 1,000 złr. udzielane będą kandydatom, kształcącym się w szkołach i pracowniach rękodzielniczych lub przemysłowych, tudzież tym, którzy po ukończeniu fachowego wykształcenia chcą zwiedzić i badać

zagraniczne szkoły i zakłady. Na powyższy cel obrońca będzie połowa czystego dochodu z majątku zakładowego, druga zaś połowa ma być obracana na zasilki dla tych z rękodzielników i przemysłowców, którzy, ukończywszy naukę, będą chcieli otworzyć samodzielną pracownię; zasilki te będą w zasadzie zwrotne, ale bezprocentowe. Stypendja dla uczniów, kształcących się w zakładach naukowych w kraju, nie mogą wynosić więcej, jak 500 złr. Fundatorka zastrzegła sobie prawo poboru dochodów od kapitału na czas swojego życia, dopiero po jej śmierci fundacja działać zacznie.

× Z zagranicy. W d. 28-ym z. m. w Trydencie, w Tyrolu austriackim, został wyświęcony na księdza franciszkanin o. Odoryk (Józef) Narzyski, syn s. p. Jakóba, obywatela z Prus zachodnich. W d. 4-ym b. m. o. Odoryk odprawił pierwszą mszę św. uroczystą u krewnych w Galicji, latem zaś wybiera się na miesiąc do Carogrodu.

× Szpital, założony przez Verdiego w Villanova, w tych dniach został otwarty. Na ordynatora maistro powołał przyjaciela swojego, a naszego rodaka, dra Sosenke.

× „Zbójcy” Szyllera przed wiekiem. Ostatni margrabia brandeburski urządził w r. 1773-im w swojej stolicy teatr amatorski. W siedem lat potem zamianował aktora Möllera dyrektorem teatru, ten zaś przedstawił „Zbójców” do grania. Nazajutrz woła go do siebie margrabia i rzecze: „Słuchaj, Möllerku, sztuka jest istotnie dobra, ale stary Moor musi zostać przy życiu, a Karol musi się połączyć ze swą Amelką”. Gdy zaś Möller usiłował bronić nietykalności tragedji, margrabia zawołał rozniewany: „Niech mnie diabli porwą, jeżeli stary Moor i Amelka zasłużyli na śmierć, a i Karol to wszak porządny człowiek, któremu trzeba dać pardon”.

× Hrabianka—robotnicą. Przed kilkoma dniami w Preszburgu młoda, piękna dziewczyna przybyła do urzędu prosić o książeczkę robotniczą. Złożyła przytem swą metrykę, z której ku wielkiemu zdziwieniu przekonanemu się, iż dziewczyną tą jest Melanja hrabianka Keglewitz. Urodziła się w r. 1874-ym w Preszburgu, a zarabiała na chleb, jako dziewczyna fabryczna.

× Zakaz. Świeżo wydane irade sułtana zakazuje wydawnictwa wszelkich dzienników, broszur, pism miesięcznych i półmiesięcznych, wychodzących za zwyczajnem pozwoleniem biura prasowego, należącego do ministerjum oświecenia, a nie na zasadzie irade cesarskiego. Zakaz powyższy dotyka 20-tu pism perjodycznych, pomiedzy którymi 15 wychodzących w języku ormjańskim.

NEKROLOGJA.

† S. p. Emilia z Domańskich Dąbrowska, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 66, zakończyła życie w dniu 1-m grudnia r. b. Pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się w dolnym kościele św. Krzyża, w dniu 3-im grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —3620—

† S. p. Leon Reczko, b. uczeń gimnazjum V-go, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie, w wieku lat 18. Pozostałe rodzice, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3-im grudnia r. b. to jest w poniedziałek, o godzinie 3-ej po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski. —3616—

† S. p. Jan Kassyanowicz, nauczyciel, magister nauk przyrodzonych, po ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 1-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 38. O dniu pogrzebu ogłoszonym będzie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 3-go grudnia, o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. —3621—

† S. p. Adolf Werner, inżynier, po ciężkiej chorobie, oddał Bogu ducha w dniu 1-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 44. Pozostała żona wraz z czworgiem dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym grudnia, to jest we wtorek, o godzinie 1-ej z południa z kaplicy przy ulicy Młynowej na cmentarz ewangelicko-augsburski odbędzie się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3617—

— B. p. Teodor Wittkind, wiołoncelista, uczeń konserwatorium warszawskiego, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przemiłował się do wieczności w dniu 30-ym listopada. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, to jest dnia 2-go grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, na cmentarz wyznania mojżeszowego, z domu przy ulicy Nowolipki № 4, na które strasani rodzice zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —3618—

† W poniedziałek, to jest dnia 3-go grudnia, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Franciszka Daszewskiego, b. powoźnika b. wojsk polskich, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —3597—

† We wtorek, to jest dnia 4-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Henryki z Mulerów Lesniewskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, nabożeństwo, na które osierocony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3603—

† We wtorek, to jest dnia 4-go grudnia, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się wotywa za spokój duszy s. p. Barbary z Beckierów Szyphold, oraz s. p. Jana i Heleny Beckierów w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Lesznej na które zaprasza się. —3615—

† Za spokój duszy s. p. Wiktorji z Kowalskich Gill, odprowadzona będzie msza żałobna, dnia 3-go grudnia, o godzinie 9-ej i pół zrana w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kucyńskim) przy ulicy Miodowej. —3619—

† W dniu 3-im grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 10 1/4 zrana, jako w dniu imienin, odbędzie się w kościele

le Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo za spókoj duszy s. p. Ksawery z Wilkowskich Majewskiej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. —3609—

W dniu 3-im grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. hr. Franciszka Potockiego, a to z legatu przez niegdy Karolinę Rostworowską uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1219—

W dniu 3-im grudnia, to jest w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Franciszka Sokołowskiego, jak również za duszę s. p. Franciszki ze Skrzyńskich Sokołowskiej, odprawione będzie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krakowskim-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3582—

Dnia 3-go grudnia, w przyszły poniedziałek, jako w trzecią rocznicę zgonu s. p. Bolesława Wysiekińskiego, odprawi się za jego duszę nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostają wdowa zaprasza. —1216—

W poniedziałek, to jest dnia 3-go grudnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Benigna z Przesmyckich Sawickiej, odprawi się msza święta żałobna w kościele św. Józefa Opieki (p. wizytok), o godzinie 10-iej zrana. —3583—

NADEŚLANE.

Bardzo dobre Cygara „Monopol” od rs. 3 do 12 rs. za 100 sztuk w różnem opakowaniu polecają Kalinowski i Przepiórkowski (Hotel Europejski).

Z ostatniej poczty.

Poznań 1-go grudnia. Z Wągrowieckiego smutne nadechodzą wieści. Kolonizacja i pojedyncze osoby niemieckie pochłonęły już dużo wiosek, a zdaje się jeszcze nie koniec. Niedawno temu przeszło Obiecanowo w dobrowolnej sprzedaży z rąk polaków w niemieckie, obecnie obiegają wieści, że komisja kolonizacyjna traktuje o nabycie Czekanowa i Toniszewa. Właściciel pierwszy, jak mówią, nie potrzebuje włości swej sprzedać, właściciele drugiej, pp. Katerla, ojciec i syn, dawni ejsi dziedzice Michał i Jarosław, rzucili się na spekulację nabywania dóbr od Niemców, by je potem na kolonizację niemiecką sprzedawać.

Poznań 1-go grudnia. — Z powiatów kępińskiego, ostrowskiego, ołobnowskiego, oleskiego, Jarocińskiego, poznańskiego i krotoszyńskiego wybrani zostali deputowanymi na walne zebrania towarzystwa kredytowego ziemskiego pp. Czarnecki z Rusk i Franciszek Chelkowski z Starogrodu.

Poznań 1-go grudnia. — Woda w Warcie przybrała do 2-ch metrów 38 ctm.

Toruń 1-go grudnia. — Na kolejach prowincji wschodniej i zachodniej pruskiej pracują z gorączkowym wysiłkiem nad pobudowaniem drugiego toru. Paryż 30-go listopada. — Z powodu niepraktyczności dotąd wprowadzenia gwardji pałacowej do Białej sali podczas odczytywania mowy tronowej cesarza Wilhelma, dzienniki tutejszą przypominają oświadczenie prezesa zgromadzenia narodowego we Francji, gdy wobec dokonywającego się zamachu stanu zamierzano zredagować protest. Dupin rzekł wówczas z krwawą ironją: „A zatem napis nad krzesłem prezesa izby „liberté, égalité, fraternité”, ma być zastąpiony odłąd napisem „infanterie, cavalerie, artillerie”.

Paryż 30-go listopada. — Łoże wolnomularskie postanowiły wziąć udział w manifestacji d. 2-go grudnia. Unja republikańska senatu złoży tylko wieńiec na grobie Bandina. Dijon wysła delegację. Łanosi się na udział prowincji.

Paryż 30-go listopada. — Jako odpowiedź na sekularyzację Panteonu wznoszą z prywatnych składek nowy kościół Serca Jezusowego na Montmartre posąg św. Genowefy, jako patronki Paryża.

Paryż 30-go listopada. — Dowiedziano się obecnie, że na ostatnim zebraniu ligi pokoju wznoszono toa- sty na cześć „przyszłego naczelnika państwa i armji.” Z aresztowany h podczas bankietu boulanzerowskie- ho 56 osób tylko 11 zatrzymano.

Sofja 30-go listopada. — Turcja po długiej przerwie zamianowała komisarzem swoim w Bułgarii Re- zya de beja. Tenże złożył wizyty księciu, ministrom i przedstawicielom państw zagranicznych.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Wiedeń 1-go grudnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Jutro cesarz Franciszek-Józef obchodzi jubileusz 40-letnich rządów. Wymówił on urzędanie wszel- kich głosnych festynów. (Aj. półn.)

Lwów 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Po kilkudniowych rozprawach wydział krajowy przyjął pro- jekt wykupu propinacji w Galicji, przedstawiony przez

członka wydziału Wereszczyńskiego. W przedmiocie tym od- były się też narady w namiestnictwie, w których uczestniczyli: namiestnik hr. Kazimierz Badien, marszałek krajowy hr. Jan Tarnowski i dr. Wereszczyński. Nowy projekt odpowiada za- pełnie warunkom sejmu: a) aby uprawnionym nie wyrządzić żadnej krzywdy; b) aby kraju na ryzyko nie narażać. Upra- wnieni otrzymają dwudziestorazową indemnizację w 4 1/2% papierach; ryzyko kraju zupełnie usunięte. Nie wiadomo do- tąd, czy rząd centralny w Wiedniu zgodzi się na nowy projekt; silna pozycja nowego namiestnictwa daje tu wszakże poważne rękojmię. Celem przeprowadzenia ośnośnych rokowań z mi- nistrami: hr. Taafem, Dunajewskim i Zaleskim, wydział krajo- wy wydelegował do Wiednia marszałka krajowego, projekto- dawcę i referenta dra Witolda Lewickiego. W tymże samym celu wyjeżdża jutro do Wiednia namiestnik hr. Badien z o- nośnym referentem namiestnictwa, drem Bronisławem Łoziń- skim.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rekonwalescencja cesarza postępuje prawidłowo.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wczorajsze zgromadzenie socjalno-demokratyczne, na którym przemawiał dep. Singer, zostało przez po- licję rozwiązane. Uczestnicy zgromadzenia urządzili demonstrację na ulicy. Policja aresztowała kilka osób.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiejsze dzienniki wieczorne poświęcają artykuły wstępne jutrzejszej manifestacji paryskiej i rocznicy historycznej 2-go grudnia. W artykułach przebiega się obawa o rezultaty dnia jutrzejszego.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Koelnische Zeitung zaprzecza doniesieniom, jakoby stosunki osobiste pomiędzy hr. Taafem a posłem ni- mieckim w Wiedniu, księciem Reuss, były naprę- żone.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiejsza Norddeutsche allgemeine Ztg prowadzi da- lej polemikę z Pester Lloydem.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z Zanzibaru telegrafują, że kilka okrętów arabskich, które wiozły broń dla rokoszan zanzibarskich, zosta- ło przez okręty niemieckie zniszczonych. Podczas walki dziesięciu arabów zginęło.

Paryż 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Panuje ogólne przekonanie, że jutro na grobie Bau- dina liga patrijotyczna nie wystąpi z żadną manife- stacją, sprzeczną z duchem uroczystości. (Aj. półn.)

Paryż 1-go grudnia. — (Tel. pryw. K. W.) — Rząd zabronił używania w pochodzie jutrzejszym czerwonych sztandarów. Prefekt policji zwołał na- radę oficerów gwardji, która obsadzi jutro wszystkie drogi pochodu, tudzież gmachy publiczne. Na ratu- szu stanie załoga szwadron konny. Żandarmerja obsadzi dworzec wschodni. Wszyscy urzędnicy pó- licji, będący na urlopie, zostali powołani do pełnie- nia jutro służby.

Bruksella 1-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — W okręgu Charleroi, nawiedzonym przez znowę ro- botników, odkryto tajne składy broni.

Rzym 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Papież, po rozmowie z kardynałem Lavigerie, zgo- dził się podnieść subwencję na urzeczywistnienie je- go planów przeciw niewolnictwu do miliona lirów i ma zaproponować zebranie się kongresu europejskie- go w tym celu. W kongresie zasiadać będzie także przedstawiciel Papieża.

Rzym 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rząd zamierza przedstawić parlamentowi projekt zaprowadzenia djet poselskich, w wysokości 25 fr. dziennie, a równoczesnego zniesienia bezpłatnej ja- zdy dla posłów na kolejach.

Londyn 1-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Times szydzi z rządu, który wie, czego potrzeba dla Suakimu, ale nie ma odwagi do rozpoczęcia akcji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 1-go grudnia. (Tel. prywatny Kurjera Warsz.) — Gielda była dziś cokolwiek spokojniejszą, gdyż spekulacja, która wczoraj sprzedawała ruskie banknoty, dziś zachowy- wała się wstrzemięźliwie. Skutkiem tego ruble trzymały się lepiej. Zamknięto obrady tendencją cokolwiek lepszą. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, które początkowo osiągały 205.50, płacono następnie 205.75, a po zamknięciu czynności urzędowych 206. W porównaniu z wczorajszymi kursami ru- ble odzyskały w tranzakcjach natychmiastowych 10 fan., a

w końcomiesięcznych 75 fen. Krótka Warszawa lepiej o dró- bnośkie, podczas gdy krótki Petersburg cokolwiek gorzej, a długi nie uległ zmianie. Pożyczka wschodnia podniosła się o 20 kop. i o tyleż listy zastawne. Akcje kredytowe austrja- ckie podskoczyły o 1/2%. Ceny żyta tańsze o 1 m. w towarze gotowym i o 50 fen. w dostawowym.

Berlin 1-go grudnia (notowanie urzędowe gieldy).			
Bil. ban. rus. w tr. nat.	206.25	Akcje d. z. war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	205.90	Akcje kredytowe	158.90
Wek. na Petersb. krót.	205.30	Weksle na Lon. kr.	20.38
Wek. na Petersb. dług.	203.20	di.	20.20
Bil. ban. rusk. na dost.	206.—	Żyto w tow. gotow.	150.75
Wschodnia noż. II em.	62.20	Żyto na wiosnę	154.75
Listy zast. serji I-iej	61.10		

Kursa z dnia 30-go listopada: 206.15, 205.85, 205.50, 203.20, 205.25, 62.—, 60.90, 158.40, 151.75, 155.25.

Odesa 1-go grudnia. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Dziś płacono za pud: pszenica sandomierka biała 90—108 kop., ozima żółta 88—108 kop., ozima czerwona 87—108 kop., ozima besarabska 82—107 kop., girkia 82—108 kop., żyto 58—57 kop., owies 45—55 kop., jęczmień 52—57 kop. Uspokobienie słabe.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Sulpicjuszowi. — Podwałe № 27; zastać można do 10-iej rano. Wymieniona premjówka, o ile nam wiadomo, nie została dotąd wylosowana.

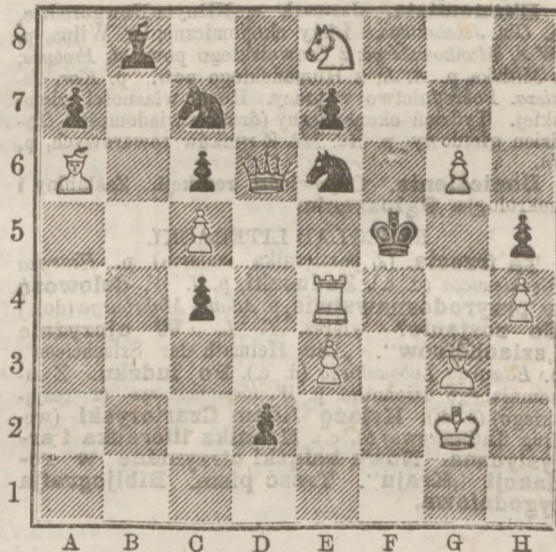
— Drowi Ant. Zag. w Wiedniu. — Kurjer wysyłamy.

SZACHY.

ZADANIE 45-te.

(H. J. C. Andrews).

CZARNE (10).



Białe zaczynają i matują w trzecim posunięciu.

ZADANIE 46-te.

(J. Slater).

Białe: Król H6. Królowa A6. Wieże: C8, F2. Lanfer B1.

Koń C4. Piony: D3, F4, G3, H3. (10).

Czarne: Król F5. Królowa D4. Koń G7. Piony: D5, F6.

H5. (6).

Mat w dwóch posunięciach.

Rozwiązanie zadania 43-go.

Białe: 1) A8—H1 i t. d.

zadanie to ma jeszcze uboczne rozwiązanie przez 1) B3—B4.

Rozwiązanie zadania 44-g-

1) G4—D1 i t. d.

Zadanie 43-cie rozwiązały: pp. Ol. Stary, Zd. G. z Leszna, J. Żukowski z Petersburga. Uboczne zaś rozwiązanie wykrył pp. Dr. N. z Bielska, Zd. G. z Leszna.

Zadanie 44-te rozwiązały: pp. H. Klepész, L. Komierowski, Zd. G. z Leszna, J. Praszniak, Dr. N. z Bielska, J. Żukowski z Petersburga, Jan P. P.

Rozwiązanie zadania 41-go nadezłał jeszcze p. W. Wuttke z Suwalk.

ODPOWIEDZI.

— Panu H. K. — Rzeczywiście, pomiędzy rozwiązującymi za- danie 42-gie przez omyłkę postawiono literę imienia pańskiego W. zamiast H.; co do zadania 43-go, to przez 1) D8—B7 roz- wiązanem być ono nie może, bo przez D3—B5, czarne unikają matu.

— Panu L. L. i drowi R. C. w Zabłudowie. — Zadania 43-go przez 1) C3—A4 rozwiązać nie można, bo czarne odpowiedzą A1—C1, ażeby na G7—A7 zastąpić się wieżą C1—C5.

— Panu A. T. — Bardzo słusznie zwrócił pan uwagę, że zadania 41-go przez 1) B5—E2 rozwiązać nie można; co to jednak nas obchodzi?

— Panu J. J. P. — Zadania 43-go przez 1) C3—B1 rozwiązać nie można z powodu odpowiedzi czarnych: 1) A1: A8.

— Pani S. S. w Wilnie. — Zadania 43-go przez 1) A8—E5 rozwiązać nie można, bo czarne obronią się przez 1) D3—E2, co zaś do zadania 44-go, to podanie jednego posunięcia nie wystar- cza dla nas, należy wskazać główne maty.

— Panu J. Pr. — Druga część powyższej odpowiedzi stosuje się i do pana.

Przedpłata na
"Kraj" razem
z "Przeglądem
lit." wynosi rs.
3 kwartalnie.

KRAJ

"Kraj" wycho-
dzi w Peters-
burgu co tydz.
w rozm. 24 str.
Prz. lit. 16 str.

TREŚĆ nr 46-go "KRAJU":

Artykuł wstępny: Zapowiedziana reforma sądów
gminnych w Królestwie i ich działalność. **Artykuły
i korespondencje:** Po wyborach w Poznaniu, p.
Domarata. O układach z Rzymem. Listy z wsi,
p. Rolnika z nad Wisły. Kanonizacja św. Włodzimierza,
przez I.

Feljeton. Fantasmagorie o walce kulturalnej mię-
dzy Azją i Europą, p. ik. P. Chorąży jako solista, p.
ls. Rozmowa korespondenta z "panem", p. wz. Z teki
humorystycznej.

Dział zagraniczny. Z daleka i z bliska: ze
Lwowa, p. Notę, z Krakowa p. Średnika, z Poznania,
p. Domarata, ze Szląska pruskiego, przez Resurrectusa,
z Górnego Szląska p. Bytomiaka, z Wiednia p. Tertiusa,
z Berlina, p. Waltera, z Brukseli p. M. W. i t. d.
Echa słowiańskie (Listy-koresp. "Kraju"). Z poli-
tycznego świata, przez L. S. Tydzień polityczny. Kro-
nika zagraniczna.

Dział wewnętrzny. Słowo wstępne ("Z tygo-
dnia"). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wia-
domości petersburskie. Kronika warszawska: (Kronika
miejska p. Substytutu. Drobne wiadomości).

Listy z prowincji: z Wilna p. Ign. L. Zac. i N.
z Białegostoku p. P. Q. R., z Mińska p. Scarabeusa,
Mińskiej gub. p. Al. Jel., z Nowogródka p. H. S., z
Zytomierza p. B. Markora, z Kowelskiego pow. przez
Kropkę, z Kijowa p. Mikołaja Trzaskę, z Białej-Cer-
kwi p. T. Zaw., z Saratowa p. Mrówkę, itd. Rozmai-
tości. Kronika pośmiertna. Kurjer prawny. Kurjer ko-
ścielny. Kurjer szkolny.

Ekonomista. Jarmark w Niżnym-Nowgorodzie,
p. Okt. Jeleńskiego. Listy ekonomiczne: z Wilna, p.
Wik. Mańkowskiego; z Szawelskiego pow., p. Probusa;
z Mińska, p. A. J.; z Humańskiego pow., p. Kar. Io-
kisa. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziem-
skiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Ty-
dzień giełdowy, p. Ad. Mł. Z rynków towarowych, p.
In.

Doniesienia. Odpowiedzi redakcji. Zaślubiny i
nekrologia. **Ogłoszenia.**

PRZEGŁĄD LITERACKI.

Ta trzecia. (Z pamiętnika malarza) p. Henryka
Sienkiewicza (d. c.). **Zaduski,** p. I. W. Celowosć
w przyrodzawstwie, p. Adama Mahrburga (dok.)
Co zostanie? wiersz T. L. W ojczyźnie
"szlachciców". "Die Heimath der Scholchen",
p. Edwarda Lubowskiego (d. c.). **Po ludzku.** Z za-
pomnianego dziennika, p. W. Krestowskiego (z rosyj-
skiego) (d. d.). **Książę Adam Czartoryski** (we-
dług Tatyszczewa) (d. c.). **Kronika literacka i ar-
tystyczna.** Nowe książki otrzymane w re-
dakcji "Kraju". Treść pism. Bibliografia
tygodniowa.

W ogrzewanym cyrku przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Skandynawski p. Busch,

Dziś i codziennie wielkie przedstawienia; między
innymi numerami po raz 1-szy cztery pory roku:
wiosna, lato, jesień i zima, wielki balet odtańczony
przez solistkę pannę Corando i 30 dam corps de ba-
letu, wyprowadzenie 8 słoni-olbrzymów, występ pań
Marie Doré, Jeuny, Giovaniny, Amalii, Footit; pa-
nów Gaberel, Gaston, Wallot, Woodson i innych a
także clownów: Tony Grice, Alberto, Paul, Henry
Rogers i James Guion. Wyprowadzenie koni z wol-
nej ręki i wyższej szkole tresowanych. Początek o 8
wieczór. 1173

Uwaga! W niedzielę, o godz. 4 po południu
przedstawienie dla dzieci, na które każda osoba do-
rosła ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłat-
nie.

D^r DRZEWIECKI wyjechał za gra-
nicę. 3586

1197 Dr **Mikołaj Brunner**, nacz. lek. szpit.
Ewang. po powrocie przyjmuje, Świętokrzyska 20.

1201 Dr **S. Borzuchowski** przyjmuje z choro-
bami wenerycznymi i skórными do 11-ej godz. rano i
od 5-ej do 7-ej po południu Marszałkowska nr 109.

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują
poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Le-
cznicy. (1)

Dr Kunig osiadł w Błoniu.

— **Lekarz-d-ta Aleksander Walter**,
Nowy-Swiat 37. Przyjmuje od 10 r. do 2 po poł.
i od 3—7 wiecz., leczy, plombuje i wstawia sztuczne
mineralne zęby podług najnowszych metod. 3487

— Egzystujący od roku 1832 **Gabinet den-
tystyczny J. Oppenheyma**, Krak.-Przedm.
nr 17 nad magazynem Lotha. Pałac Hr. J. Potoc-
kiego 3565

Krochmal Łozowatka (kukurydzowy)
(z fabr. Bar. Wrangiel w Łozowatce) **jest najlep-
szy i najoszczędniejszy.** Dostać można
w znaczniejszych składach, krochmale sprzedają-
cych. (261)

— Wybór kap i ornatów w magazynie baronowej
Reiskiej, Nowy-Swiat 51. Nadszedł prosto z fa-
bryk znaczny transport wszelkich materij i przybo-
rów do aparatów kościelnych. Pracownikom ustępu-
je się rabat. 3544

— **Wincenty Zawistowski**, adwokat,
Rymarska nr 8, **przyjmuje na swój koszt**
sprawy, oparte na aktach urzędowych, wekslach, fak-
turach, rewersach i wszelkich dokumentach piś-
miennych, w miejscu, na prowincję i do Cesar-
stwa. 3587

— **Na Gwiazdkę.** — Zakład fotograficzny
„**LEONARD**” Krak.-Przedm. 58, dom M. Fa-
jansa. Z powodu nadechodzących świąt, aby uprzy-
stępnąć jaknajszerszemu ogółowi korzystanie z usług
zakładu, znacznie obniża ceny na wszystkie rodzaje
fotografii od najmniejszych aż do największych (por-
tretów naturalnej wielkości) formatów. **Kopje i
powiększenia** przygotowują się po bardzo niskich
cenach. Sprzedaż takzwanych **bonów** (kwitów
ozdobnych) na fotografie, jako przyzwoity i prakty-
czny prezent na gwiazdkę, tak, jak lat ubiegłych,
odbywa się w zakładzie. 3614

Profesor Ksawery Scharwenka, Nadworny Pianista Cesarskiego Dworu Niemieckiego,

w dniu 26 listopada (9 grudnia) r. b., w przejeździe
przez Warszawę, **wystąpi z koncertem.**
Szczegóły w afiszach. 1220

CYGARA KRAJOWE

dobrze, tanie i odleżale.

Havana nr 103	cena za 100 szt. rs.	3.30
Havana nr 104	" " " "	3.30
Havana nr 107	" " " "	4.30
Havana nr 112	" " " "	5.—
Havana nr 115	" " " "	6.—
Havana nr 217	" " " "	8.—
Havana nr 251	" " " "	10.—

polecają

Wandalini S-a

Warszawa, Plac Teatralny nr 11,
Telefonu nr 121. 1161

Dentysta Olga Scholten Zgoda 4.

3533 Dentysta **Maurycy Neumark** Tłoma-
ckie nr 11. **Specjalność zęby sztuczne.**

Pożywna a nie narkotyczne.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych
części narkotycznych, można otrzymać z naparzenia **Łupi-
nek Kakaowych**. Szczególnie osobom słabym na piersi,
w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom
i dzieciom, lupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na
śniadania i wieczorne, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż **Łupinek Kakaowych**
(funt kop. 20 z opisem przyrządzenia) w głównym składzie
fabryki czekolady, pierników i świec woskowych **Jan
Wróblewskiego w Warszawie**, przy ulicy **Kapitał-
nej nr 8.** 1162

— **Skład Węgla D. Dyderski**, Miodowa
Nr 18, dom W-go Kronenberga. Korzec węgla kamien-
nych najlepszych 90 kop., drzewnych 90 kop. Sażeń
drzewa rąbanego 17 rs. (3475)

TOWARZYSTWO WARSZAWSKIE

Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusów

ulica Świętokrzyska nr 33

zawiadamia interesowanych, iż od dnia 1 grudnia
r. b. rozpocznie sprzedaż spirytusów rektyfikowa-
nych, oraz wódek czystych, tak zwanych alembiko-
wych z nowourządzonej fabryki pod nazwą:

Rektyfikacja Warszawska, ulica Dobra nr 18.

Przyjawszy za zasadę tak w kupnie jak i sprze-
dazy, jedyną usprawiedliwioną miarę urzędową, tj.
wiadro stu-stopniowe, wyroby Rektyfikacji War-
szawskiej na miarę powyższą sprzedawać będzie.
Dla ułatwienia przecież orientowania się kupującym
tak spirytusy jak i alembiki w szkłe, przez czas pe-
wien wystawiać je będzie na sprzedaż w butelkach
kwartowych i półkwartowych, przy jaknajściślejs-
szem zastosowaniu do nich tak miary jak i próby
rządowej. Wobec wprowadzonych nowych przyrzą-
dów i materiałów dotąd w kraju nieużywanych, o-
dnaczają się nieosiąganą dotąd czystością i dobro-
cią, a za bezwarunkową rzetelność tak miary jak i
próby, Towarzystwo poręcza. 1196

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do N. S.—List odebrałem dopiero dnia 29-
stopada, odpowiedź przeto na pocztę poste-restante

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od dnia 13-go listopada.

P O C I A G I		Odchodzą	Przychodzą
		godziny i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska:			
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz.	
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.	
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 20 po poł.	11 5 rano	
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)			
Kurjerski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano	
Warszawsko-Bydgoska:			
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł.	
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.	
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano	
Warszawsko-Terespolska:			
Towarowo-osobowy 3 klasy	9 30 rano	8 28 wiecz.	
Pocztowy 3 klasy	3 45 po poł.	1 49 po poł.	
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano	
Warszawsko-Petersburska:			
Pocztow. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Peters.	10 13 rano	7 3 wiecz.	
Osobowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 8 rano	
Nadwiślańska do Kowla:			
Osobowy	8 — wiecz.	8 5 rano	
Miejscowy do Iwangrodu	6 45 rano	11 5 wiecz.	
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)			
Pocztowy	3 30 po poł.	2 15 po poł.	
Nadwiślańska do Miawy:			
Pocztowy	6 — wiecz.	11 18 rano	
Osobowy	9 — rano	8 22 wiecz.	
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.			
Osobowy	2 50 po poł.	2 57 po poł.	
Obwodowa z kolei Terespolskiej.			
Osobowy	2 14 po poł.	3 30 po poł.	

WYSZŁY Z DRUKU
nakładem Redakcji „Gazety Rolniczej”

Klemensa Junoszy 1918r

SZKICE

z Antropologii Wiejskiej

z rysunkami Franciszka Kostrzewskiego.
Cena rs. 1 kop. 20.

Nabywający w redakcji „Gazety Rolniczej”
kosztów przesyłki nie ponoszą.

Nowość!

Latarki Elektryczne

dla PP. Obywateli ziemskich! po rs. 12
i 14. — **Lampki elektryczne** od
rs. 2 kop. 50 oraz Zabawki elektryczne
różnego rodzaju, poleca

F. CZERWIŃSKI
OPTYK i MECHANIK
Trębacka N 2. 1671



SKŁAD
Fortepianów
i Pianin

K. Fritzsche,

Świętokrzyska 29.

PIANINO używane z b. ładnym tonem
z 5-letnią gwarancją, tanio do sprze-
dania. — **Fortepiany i Pianina nowe**,
(krzyżow. systemu) do sprzedania lub wyna-
jęcia.

Największy Skład Instrumentów
do wynajęcia. 1666



Znany od dawna

Skład Zegarów

i Zegarków

L. Mirel,

Marszałkowska N 119 w Warszawie.
Poleca różne zegary i zegarki po cenach
bardzo umiarkowanych. — Przyjmuje do
reparacji, dając odpowiednią gwarancję.
Nadto, właściciel jako specjalista i znaw-
ca, przyjmuje w komis starożytno-
gary oraz drobne antyki. — **L. Mirel.**

Zaproszenie do przedpłaty na rok 1889,

na wydawnictwa periodyczne S. LEWENTALA
w Warszawie, Nowy-Świat 41.

„KŁOSY” CZASOPISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE, liczące rok 24 istnienia,

i nadal wychodzić będą w objętości 16-tu kolumn wielkiego formatu tygodniowo wraz z dodatkiem powieściowym, przy współpracownictwie najpierwszych sił literackich i artystycznych. Zaufanie, jakie Kłosa u czytającej publiczności przez ćwierć wieku sobie wyrobiły, nakazuje nam, nie ustając na drodze postępu, **przedsięwziąć cały szereg ulepszeń** tak w części literackiej jak i rysunkowej, które stopniowo wprowadzane będą.

Cena Kłosów pozostaje i nadal niezmieniona, a mianowicie: w Warszawie rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67½.

Na prowincji w Królestwie i w Cesarstwie wraz z przesyłką pocztową rocznie rs. 12; półrocznie rs. 6; kwartalnie rs. 3.

„Tygodnik Romansów i Powieści.” liczący rok 20 istnienia

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w Sobotę, obejmując 16 kolumn we dwie szpalty pełnego garmentowego druku. Każdy Numer zawiera powieść oryginalną najcenniejszych autorów polskich; jedną lub dwie powieści wyborowych i zajmujących tłumaczonych z obcych języków, oraz kronikę tygodniową, w której się omawiają ważniejsze fakty społeczne, literackie, artystyczne, polityczne i naukowe, zaszłe w ubiegłym tygodniu tak w kraju jak i zagranicą.

Od czasu do czasu ozdabiamy Numer rysunkiem artystycznie wykonanym.

Wszystkie powieści będą w tym roku skończone; o ile by zaś druk ich nie skończył, początki na żądanie bezpłatnie nowym prenumeratorom udzielone będą.

Cena prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie rs. 3; półrocznie rs. 1 kop. 50; kwartalnie kop. 75. Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 4; półrocznie 2; kwartalnie rs. 1.

„Biblioteka Najcenniejszych Utworów Literatury Europejskiej,” licząca rok 16 istnienia,

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w objętości dwu lub trzech arkuszy druku w formie większej ósemki, mieszcząc w sobie najznakomitsze płody poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne, wszystkich narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej. Staraniem Biblioteki jest, ażeby uprzyścić nabycie najcenniejszych dzieł obcej i własnej literatury, ażeby szerzyć zdrowe poglądy, poczucie piękna i miłość ideałów prawdziwych.

Cena prenumeracyjna wynosi w Warszawie oraz na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 6; półrocznie rs. 3; kwartalnie rs. 1 kop. 50.

Prenumeratorom wydawnictw S. Lewentala, służy prawo nabywania

powieści Elizy Orzeszkowej po cenie zmniejszonej,

mianowicie: w Warszawie zamiast po 1 rublu po 65 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 po 85 kop. za tom. Dotychczas w tanim zbiorowym wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 44, które nabywać można dowolnie, bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7.80 w Warszawie, a 9.60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu za rs. 7.80 w Warszawie, jeszcze większe mają ustępstwo, bo płać tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 kop. 80 w Warszawie, a 36 z przesyłką na prowincję.

Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej, zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość.” — „Z życia realisty.” — „W klatce.” — „Na prowincji,” tomów 2. — „Pamiętnik Wacławy,” tomów 4. — „Pan Graba,” tomów 3. — „Cnotliwi.” — „Wesoła teoria i smutna praktyka.” — „Na dnie sumienia,” tomów 2. — „Pompaliński,” tomów 2. — „Marja.” — „Meir Ezołowicz,” tomów 2. — „Sylwek Cmentarnik.” — „Zygmunt Ławicz i jego koledzy.” — „Niziny,” z ilustracjami E. M. Andriollego. — „Dziurdziowie,” z ilustracjami E. M. Andriollego. — „Sen Abarysa.” — „Pokociło się i dam nogę.” — „Stare Złoty.” — „Za doliną róż.” — „Echo.” — „Legenda.” — „Niesmiertelny.” — „Myszy morskie.” — „Kasandra.” — „Perła szczęścia.” — „Z greckich podań.” — „O kobiecie (O kobiecie polskiej).” — „O kobiecie indyjskiej.” — „Listy o kobietach.” — „Kilka słów o kobietach.” — „Patriotyzm i kosmopolityzm,” studjum społeczne. — „Cham.”

Nowe i obrazki: z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści.” — „Rozstanie drogi.” — „Syn stolarza.” — „Obrazek z lat głodowych.” — „Szara dola.” Tom II: „Stracony.” — „Dziwak.” — „Pani Luiza.” — Tom III: „Sielanka nie różowa.” — „Daj kwiatek.” — „Zefirek.” — „Złota nitka.” Tom IV: „Juljanka.” — „Czternasta część.” — „Silny Samson.” — Tom V: „Milord.” — „Widma.” — „Bańka mydlana.”

Zlecenia z prowincji Księgarnia nakładowa skuteczniejsza nie tylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem.

Prenumeratę na wydawnictwa S. Lewentala, przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Numer okazowe przesyłają się bezpłatnie.

1826r

DLA NASZYCH POCIECH!

Jak corocznie, tak i na nadchodzącą gwiazdkę, księgarnia **F. Hoesicka** przygotowała nie małą ilość niespodzianek dla naszych pociech, w postaci pięknych i pożytecznych książeczek. I tak: najmniejsi znajdą swą radość, jeżeli obdarzymy ich którą z czterech książeczek pełnych kolorowych obrazków i wierszyków, a noszących tytuły: **Przyjaciele Dzieci — Na wakacjach u babuni — Przyjemności wiejskie — Dziecieczki się bawią.** Każda z tych książeczek ma jeszcze i tę zaletę, że kosztuje tylko kop. 60 — przystępne więc są dla każdej kieszeni. Niemniej tanie, a równie piękne są dla tegoż wieku także wydane książeczki, jak: **Pudełek P. Grypskiej. Arka Noego, Abecadlnik z hist. nat. Od A do Z. Abecadlnik. Bajarski Polski, Zbiór bajek. Basnie i podania ludu Polskiego, Wójcickiego. Rok dziecięcy** Gawalewicz i inne.

Nieco starsze dzieci, które już same sobie czytać mogą, znajdą tam krótkie powiastki z obrazkami, jak: **Książeczka Babuni. Powiastki i nauczki dla Stasia i Jadwini. Tuzin komedijek dla dzieci i młodzieży, Swiderskiego. Powieści dla Helenki Zofii z Rymanowa. Przechadzki ojca z dziećmi. Lejowej. Gry i zabawy dla młodzieży, przewodnik do gier towarzyskich.**

Dorastająca dziatwa otrzymuje w tegorocznym podarku śliczną książkę **Teresy Jadwigi**, zawierającą 4 powieści, p. t.: **Na pobratymczej ziemi**, nie mniej są zajmujące tego rodzaju książki, jak np. dla panienek: **Reginka i Prawdziwe bogactwo — Teresy Jadwigi. Z różnych sfer i Kociuszek.** Tłom. Pani Hr. Dzieduszyckiej. **Dziewczęce losy, oraz Znakomite niewiasty, Życiorysy Pani W. Zelenkiej.** Dla chłopców zalecają się: **Bohater Tebański, przedm. M. J. Zaleskiej, tejsze tłum. Ziemia Ognista, przez Mayne Reida, Robinson Meksykański. Złota książka, Życiorysy sławnych ludzi. Życiorysy znakomitych krajowców, Wójcickiego. Wyprawa po Złote runo, Biarta.**

Dla takich zaś, którzy oprócz przyjemności i rozrywki szukają w książce nauki, zalecamy piękne i nader pożyteczne wydawnictwo (niestety na wyczerpaniu będące) **Historja powszechna w Obrazach, przez Grube-Zajackowską, 3 tomy. Ziemia i jej mieszkańcy, Opisy obrazowe z dziedziny Geografii 3 tomy. Lirnik Polski, Wybór poezji przez W. Zelenką. Marja, Malczewskiego, wydanie ozdobne, z rycinami Gersona. 1902r**

Głosu Nr 47

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

- 1) Przemysł i handel Królestwa, p. J. L. P.
- 2) Ojcowizny chłopie w Galicji, p. J. Ku-charskiego.
- 3) Rozwój umysłowy ludzkości (Z powodu Systemu Socjologii prof. Gum-płowicza) p. L. Krzywickiego.
- 4) Język ludowy w utworach beletrystycznych, p. Adolfa Dygasińskiego.
- 5) Głosy (Handel żywym towarem. Warszawska szkoła rzemiosł. Aliance izraelite).
- 6) Z kraju przez J. Nieborskiego.
- 7) Z obcego świata przez J. H. Siemienieckiego.
- 8) Korespondencja z Mińska, p. St. Wi-snię.
- 9) Przegląd społeczny. (Korespondencje z Kalisza, Piotrkowa, Wilna, Kijowa, Pozna-nia, Krakowa, Lwowa i Rzeszowa. Wiadomo-sci drobne).
- 10) Przegląd polityczny.
- 11) Kro-nika literacka.
- 12) Kronika powszechna.
- 13) Bibliogra-fia.
- 14) Odpowiedzi od redakcji.
- 15) Ogłosze-nia.
- 16) W odcinku: Pod pruskim or-mem (dok.).

KSIEGARNIA 1936r

Teodora Paprockiego i S-ki

w Warszawie, Nowy-Świat № 41,
poleca nowe dzieła własnym nakładem
wydane:

Antologia prowansalska. Wybór poe-
zyj trubadurów i felibrow, od XI do XIX
wieku, dokonany i przetłumaczony przez Ed-
warda Porębowicza. Część I. Trubadurowie.
— 75.

Barnum P. T. Sztuka zdobywania pie-
niędzy, czyli rady i wskazówki dla chcących
zrobić majątek. Wolny przekład z angielskie-
go. — 30.

Choński-Jeske Teodor. Nad Wartą,
powieść. — 1

Gadomski Jan. Larik, tragedia w 5-ciu
aktach, z motywów dziejowych. Wydanie
2-gie. — 5.

Galdos Perez B. Donia Perfecta, powieść
przekład z oryginału hiszpańskiego przez A.
G. — 75.

Gibier Paul dr. Spirytyzm. Studium hi-
storyczno-krytyczne i doświadczalne z punktu
widzenia psychologicznego, przełożył J. W.
Dawid. Tekst objaśniony 25 drzeworytami.
— 150.

Goethe. Faust, tragedia, przełożył Ludwik
Jenike. — 1

Hajota. Co zwycięża! Obrazek dramatycz-
ny w 1-iej odsłonie. — 40.

Junosza Klemens. Wilki i inne szkice
i obrazki. Z rysunkami F. Kostrzewskiego.
— 2

Loti Piotr. Rybak islandzki, powieść.
Przełożyła Wila Zyndram-Kościałkowska. — 60.

Meyer Maurycy dr. Najnowsza ekono-
mia polityczna w jej głównych kierunkach
na podstawie historycznej i krytycznej przed-
stawiona, przełożyli Feliks Jeziorański, i Jó-
zef Piasecki. — 120.

Meyer M. J. W państwie gwiazd. Astro-
nomja w pogadankach popularnych, przełożył
z niemieckiego Feliks Wermski, z licznymi
drzeworytami w tekście. — 150.

Mohort Julian. Listy do przyszłej na-
ręczonej. Wydanie 3-cie. — 30.

Nałkowski Wacław. Zarys geografji
powszechnej (rozumowej). — 250.

W opowieści o złoceńcach. — 30.

Nie wypada, podręcznik prostujący naj-
częście popełniane błędy w życiu towarzy-
skim i języku. Wolny przekład z angiels-
kiego „Don't”. Wydanie drugie. — 30.

Reisky Roman Br. Podręcznik gospo-
darski dla właścicieli ziemskich. — 20.

Schroot A. Życie i zdrowie człowieka.
Rys higieny popularnej. Przełożył za upo-
ważnieniem autora i opracował dr med. Ale-
ksander Fabian. W prenumeracie rs. 2 k. 50,
po wyjściu — 350.

Seignobos Ch. dr. Historia cywilizacji,
przełożył podług najlepszej wydania fran-
cuzkiego Adolf Dygasiński. Ze 177 drzewo-
rytami, artystycznie wykonanymi. Cena rs.
5 kop. 20, w opowieści w płótno angielskie lub
w półskórek ze złoceńcami — 6

Sewer. Świat ludowy. Nowele. Dla świę-
tej ziemi: 1) Kasia. 2) Hanka. — Dola. 150

Smolenski Władysław. Stanowisko
Walerjana Kalinki w historiografji polskiej.
Studjum. — 40.

Sochacki A. dr. Apteczka dla dworu
wiejskiego i osób na wsi zamieszkałych. — 75

Szretter Piotr. Nauka pięknego pisania
(kaligrafji). Wskazówki dla nauczycieli i ucz-
niów. — 40.

Zniżone ceny. Księgarnia i Skład Nut G.
Centnerszvera w Warszawie, ulica Marszał-
kowska № 147, wyprzedaje po zniżonych
cenach:

Bogacki, Istota zjawisk psychicznych, cena
kop. 40, zniż. 20 k. — **Chmielowski,** Geneza
fantazji, cena kop. 50, zniż. 30 k. — **Drugi**
miljon żartów, cena kop. 20, zniż. 10 kop. —

Dumas, Hr. Monte-Christo, 6 tomów, cena
rs. 6, zniż. 3 rs. — **Dygasiński,** Katalog ro-
zumowany, cena kop. 30, zniż. 10 kop. — **Four-**
nier, Syfilis i Malżeństwo, cena rs. 120,
zniż. 60 kop. — **Gunilla,** Poemat z czasów
średniowiecznych, cena kop. 30, zniż. 10 k. —

Herz, Geometria, cena rs. 120, zniż. 50 k. —
Jeż, Siostrzane dusze, cena kop. 75, zniżona
30 k. — **Kochanowski,** Dzieła komplet 4-ty,
cena rs. 240, zniż. rs. 150. — **Konopnicka,**
Wrażenia z podróży, cena rs. 120, zniż. 50 k.

— **Korneliusz Nepos,** przez Sobieskiego,
cena rs. 180, zniż. 50 kop. — **Krakowski,**
Korespondencja handlowa, cena rs. 2, zniż.
rs. 1. — **Kutuzow,** Rzeczywiste interesy swia-
ta słowiańskiego i pokój europejski, cena
kop. 30, zniż. 15 k. — **Petersen,** Metody roz-
wiązywania zadań geometrycznych, cena k. 60,
zniż. 20 k. — **Pol,** Pieśń o ziemi, cena k. 75,
zniż. 30 k. — **Dr Polak,** Kuchnia dyetyczna
według Wiela, cena kop. 75, zniż. 25 kop. —

Dr Polak, Wychowanie dzieci u rozmaitych
narodów, cena 75 k. zniż. 30 k. — **Śmiech i sa-**
tyra, szkice humorystyczne, cena rs. 2, zniż.
75 kop. — **Sobieski,** Wspomnienia studenta,
cena kop. 40, zniż. 20 kop. — 1649

PIOTR ŚLIŻYŃSKI
udziela lekcji tańców salo-
nowych i siebie w domu
sposobem najkrótszym wyucza w 20tu lek-
cjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare**
Miasto 19. obok Apteki. 1663

ZE SŁYNNEGO

Album Wileńskiego

przez s. p. **Dra Wilczyńskiego** wydawnego. Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, posiada:

Obraz N. P. Ostrobramskiej, chromolitografowany w Paryżu, format in folio, rs. 1 kop. 20. Z przesyłką pocztą rs. 1.50
Obrazki świętych z modlitwami, szyćchowane w Paryżu, brzegi koronkowe, używane do książek do nabożeństwa, po 20 kop.

Obrazki świętych i Widoki, szczególnie okolic Wilna, szyćchowane lub chromolitografowane, format 8-ki, po 25 k.
Sceny z Pamiętników Paska, świetnie rysowane przez Antoniego Zaleskiego, litografowane u Lemeretiera w Paryżu.
Sliczne to i artystyczne Album składa się z 22 arkuszy. Cena chromolitografowanych rs. 28, z przesyłką rs. 30, pojedynczo po rs. 1 kop. 80, z przesyłką rs. 2 kop. 10. Czarne litografowane są tylko niektóre po 90 kop., z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Kopie szyćchowane z obrazów Smuglewicza, 10 arkuszy in folio rs. 12, z przesyłką rs. 13 kop. 50.

Widoki kolorowane (in folio) **Wołynia, Brzegów Teterewa, Zamku w Ostrogu, Międzyrzecza, Złoczowa**, po 50 kop., z przesyłką pocztą 75 kop.
NADTO JEST DO NABYCIA

Ilustrowane wydanie Krzyskowskiego, Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy, za cenę zniżoną rs. 2, z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 50.

Zamówienia mogą być wysyłane za przekazaniem miejscowej pocztą do pobrania należności przy wydaniu posyłki. 1910r.

Gazeta Radomska

Pismo społeczne, literackie i polityczne
najpoczytniejsze

z gazet prowincjonalnych, znajduje się w Warszawie:

W cukierni W-go Semadeniego, w gmachu Teatru Wielkiego.
W cukierni Bliklego (Nowy-Swiat).
W cukierniach: Clotina, Toura i Górskiego (Krakowskie-Przedmieście).
W cukierni W-go Wincentiego (ulica Mazowiecka).
W cukierni W-go Zawistowskiego (róg ul. Marszałkowskiej i Jerozolimskiej).
W cukierni W-go Staroropińskiego (ul. Marszałkowska № 88).
W restauracji „Pod starą Gwiazdą” (ul. Miodowa).
W restauracji przy Hotelu Brülowskim.

Cena prenumeraty
na „GAZETĘ RADOMSKĄ”
z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie rs. 5
Półrocznie 2.50
Kwartalnie 1.25

Ogłoszenia do „Gazety Radomskiej” po cenie 5 kopiejek od wiersza przyjmuje agentura ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, ulica Senatorska № 26 w Warszawie. 1884R

PŁÓTNO Finlandzkie

tegorocznego blichu na murawie bez apretury, 1910R
sprzedaje od dnia dzisiejszego po zniżonej cenie

20%

F. BIERNATH, Senatorska № 32.



Sprzedaj Owiec

z naszej owczarni zarodowej

Elektro-Merynosów.

Olbersdorf, pow. i stacja Münsterberg, roz-poczęta się. 1888R

Dyrekoja dóbr hr. Chaamér.

Na Kaszel i Katar

Dragés contre la toux szczególnie po-możne na suchy i uporczywy kaszel. Płyn do wachania, usuwający katar w parę go-dzin oraz **Ziołka uniwersalne** bardzo sku-teczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Maść na odmrożenie** znana ze swej do-broci. **Ozonol** odświeżający powietrze, poleca Apteka Dworu J. C. K. M.

F. DZIECHCIŃSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście № 59,
wprost Resursy Obywatelskiej. 1934R

Technik Gorzelany

któryby posiadał do 8,000 rs., może zrobić nader korzystny interes przy kupnie gorzelni do spółki z obywatelami miejscowymi, a z większym kapitałem i na własny rachunek. Kartofle są. — W. Jacobi, Wspólna № 34, mieszkania 15. 1664

AJENTURA.

Człowiek w średnim wieku, obeznany z in-teresami handlowymi, który prowadził roz-maite agentury, życzy przyjąć reprezentację ruskich fabryk, zakładów i w ogóle przed-sięwzięć do zbioru wyrobów w Peters-burgu, albo na rozjazdy do różnych miej-scowości Rosji i za granicę. Rekomenda-cje mogą być okazane. Adresować do Pe-tersburga, Newski 8, m. 2, pod litera-mi X. 1000. 1943R

SRODEK PEWNY.

Za zezwoleniem Rady Medycznej Minister-jum spraw Wewnętrznych.

Proszek przeciwko katarowi

PROWIZORA
M. KISSERA
w Petersburgu.

Cena pudełka 50 kop.

Dostać można we wszystkich aptekach i skła-dach materiałów aptecznych.
Skład główny w aptece Biertümpla i Gess-nera, Aleja Jerozolimska 27. 1632

„PIĘKNA RYBACZKA”

słowa Henryka Heine,
muzyka 1893R

Jana GALLA.

Pieśń na baryton lub mezzo-sopran.
Do nabycia w Redakcji **Echa** (Sen-atorska 26) i we wszystkich księgarniach.
W cenie kop. 80 za egzemplarz.

Potrzebni są
zdolni Zegarmistrze

do zegarów ściennych i kieszonkowych, z pla-cą od Rs. 2.50 do Rs. 3 dziennie, stosownie do uzdolnienia. Zgłaszać się pismien-nie do Genewskiego Magazynu „Wys” w Char-kowie. 1628

Pierwsza w kraju Fabryka
Stempli Kauczukowych
i metalowych

Z. SUCHOWIECKI,
Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel An-gielski), poleca różnego rodzaju Stemple, Monogramy, po cenach bardzo niskich.

SKŁAD WYROBÓW ŻELAZNYCH
„Au bon Marché”

Nowy-Swiat Nr 3,

poleca na sezon bieżący wielki wybór żyżew najnowszych systemów po cenach nieprakty-kowanie niskich. **Amerykanki** damskie i męskie, **Angielki** po kop. 75.
Łóżka żelazne po Rs. 2 kop. 75. 1599

Licytacja.

Lombard na Pradze Nr 7 przy ul. Ząbkowskiej

zawiadamia, iż w dniu 10-ym Grudnia r. b. i dni następnych, od godziny 10-jej rana, w lo-kalu kasy sprzedawac się będą zastawy nie wykupione lub nie prolongowane w czasie właściwym. 1922R

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJE, ZAMIAMNIAM I PLACĘ NAJLEPIEL.
Najtaniej sprzedaje różną Biżuterję.
Obrączki i Reperacje tanio i szybko.
Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu I-e piętro
R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

W. OCETKIEWICZ

Trębacka Nr 4.

Materiały Meblowe,

DIWANY

1668

FIRANKI.

W Piątek, dnia 30-go Listopada, wieczó rem, na ulicy Miodowej,

Zgubiono Pugilares

w którym znajdowały się następujące przed-mioty: paszport wydany na imię Franciszka Godzińskiego do Rosji, świadectwo gildyjne, bilet na broń, rewers na rs. 250, bilet lote-ryjny № 2934, oprócz tego pieniędzmi rs. 96 i inne drobne notatki. Uprasza się znalazcę o zwrot pugilaresu i dokumentów wyżej wskazanych do kantoru Loterii A. Godziń-skiej, Nowy-Swiat № 23. Pieniądze zaś może zatrzymać dla siebie, jeżeli tego żądać bę-dzie. 1667

Z. Lapiński
Zegarmistrz

Nr 6 Nowosenatorska Nr 6

Poleca wszelkiego rodzaju Zegary i Ze-garki genewskie.

Wszelkie reparacje uskuteczniłam sumiennie i w możliwie krótkim czasie. 1636

Gwarancja dwuletnia.

UNIWERSALNY SRODEK

do
ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawidele i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie,
w Perfumerii Aleksandra LIPINKA,
8871 Wierzbowa róg Niecałej № 1.



OSTRYGI

z NIUPORT

codziennie świeże

w Handlu Win, Delikatesów
i Cygar Hawańskich

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1568r

ELEKTRYCZNA

Lampa gabinetowa.

Zapala się natychmiastowo przy naciskaniu, praktyczna i wygodna dla gabinetów, sypialni i foyers. Cena lampy z ozdobami rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 12 za zaliczeniem pocztowym. **J. S. PILTZ**, Moskwa, Bara-szewski per. dom Petrowa. 1946R



OSTROWSKA

Komisja Budowlana

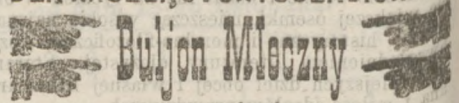
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., odbędzie się w m. Ostrowie, gub. Łomżyńskiej, licytacja uszna i przez podanie opieczętowanych dekla-racji, na urządzenie w budujących się koszarach

schodów ze stopni grani-towych

na wpół gładko ociesionych (2,000 podł. saze-ni) i gładko ociesionych (310 podł. saze-ni).
Licytacja odbędzie się w kancelarii Kom-itsji o godzinie 12-jej w południe.

Osoby mające przyjąć udział w licytacji, powinny złożyć kaucję w kwocie 600 rubli gotówką lub w papierach państwowych po dług kursu.

Szczegółowe warunki mogą być codziennie przeglądane w kancelarii. 1844r

SKUTECZNY
DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH

wynalazek

Ludwika Szkopek.

Mam honor donieść Szanownej Publiczno-sci, że na mocy zezwolenia Rady Lekarskiej z dnia 22 Września r. b., za № 1960, rozpo-cząłem wyrabiać **Buljon Mleczny** z krowiego mleka, skoncentrowany i pako-wany w słoikach szklanych, po cenie 75 kop. za funt, waga netto.

Można dostać we wszystkich składach Aptecznych, Aptekach i Handlach to-warów kolonialnych oraz w Składzie fabrycznym Elekoralna № 14. 1840R

Wszelka Krawiecczyzna

Damska, dziecięca, szuby oraz przeróbki, wy-kończam na termin, akuracie i tanio.

Daniłowiczowska Nr 10,
oficyna, parter. 1920R

Warszawska Winiarnia

à la ESTERHAZY

ulica Miodowa № 1, w podwórzu na prawo, poleca

Glühwein,

Wino czerwone grzane z korzeniami, najlepszy środek rozgrzewający i wzmacniający. 1853R

Nieruchomość

№ 258 przy ulicy Freta w dniu 3 (15) Sty-cznia 1889 r. sprzedana będzie przez publiczną licytację w IV wydziale Sądu Okręgowego o godzinie 10-jej rana. Licytacja rozpocznie się od summy 8,000 rs. Domek nie duży z dobrym dochodem. Wiadomość u Komisarza Sądowego Gawryłowicza lub u Adwokata przysięgłego Antoniego Radwańskiego. Dnia 20. 1658

Fabryka Karmelków, Cukrów Angiels. i Desserowych

L. KUBE

Elektoralna № 13, wprost Orlej,

poleca na nadchodzące Święta

CUKRY NA CHOINKE

w wielkim wyborze, po kop. 60 za funt,
wykwintniejszego wykończenia po rs. 1 za funt.

Karmelki, Cukry desserowe, Marmolada, Czekoladki w różnych gatunkach, po niskich cenach.

Nadszedł wielki transport

Pierników Toruńskich firmy R. Bohl,

po zwykłych cenach Warszawskich.

Kupującym za Rs. 1, dodaje się towaru za 15 kop.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

1944R

Z powodu zwinięcia oddziału materiałów
na suknie damskie,
**sprzedają takowe odtąd
o 20% niżej ceny.**

Przy tej sposobności polecam wielki wybór artykułów sezonowych

systemu Prof. D-ra Jaegera

z własnej fabryki w Łodzi,

1945R

a mianowicie:

Bieliznę wełnianą damską, męską i dziecienną, oraz ubiory męskie,
dziecinne systemu Jaegera, jak niemniej

Staniki Jersey

w najświeższych fasonach, kolorach i różnych gatunkach.

JULJUSZ PANCER,

Wierzbowa Nr 1, róg ulicy Hr. Kotzebue w Warszawie.

Na nadchodzącą Gwiazdkę

jak i lat poprzednich, sprzedaje po znacznie niższych cenach:

Koronki, Wstążki, Wółki, Kreplisy, Hafty, Re-
kawiczki jedwabne w różnych kolorach, **Halki** kortowe i włóczko-
we, Chustki, Szale, Okrycia, „Sortie de bal”, Chustki
Jedwabne, Parasole, Podwiązki, Pończochy w wiel-
kim wyborze i t. p. poleca

Magazyn KAROLINY BENJAMIN

przy ul. Niecałej Nr. 2.

Uniwersalne podpalki do węgla

w miejsce drzewa, do **Kuchen i Pieców** w tabliczkach do
Samowarów w pudełkach.

Czynią użycie drzewa, w gospodarstwie domowym zbytecznym. Jedna
podpalka wystarcza do wzniecenia ognia natychmiastowego.

SKŁADY GŁÓWNE

u pp: **Kozłowskiego**, Senatorska 27 i Bracka 25; **Dziszewskiego**, Senator-
ska 28; **T. Stanisławskiego**, gmach Teatru; **B. Szczerbakowa**, Krak.-Przedm.
81; **W. Anderszewskiego**, Marszałkowska 143; **Czerblikowa**, Miodowa róg
Długiej; **M. Stypińskiego**, róg Leszna i Karmelickiej i na Pradze ul. Brukowa;
L. Bursztynskiego i Sp., Krakowskie-Przedmieście 17; **Stefana Kirszen-**
steina, Nowy-Swiat 64; **A. Lechowicza**, Plac S-go Aleksandra 13; **L. Tar-**
nowskiego, Czysa 6; **Mrozowskiego**, Miodowa 8; **W. Zakowskiego**, Bracka
21 i Mokotowska 1656; **Wójcickiego**, skład nafty Mokotowska 59. 1655

Zaszczycona

Założona w roku 1878

FABRYKA LIKIERÓW i WÓDEK

K. LANGE i S-ka,

Petersburg, Ligowka 32,

poleca jako specjalność:

Likiery, Nalewki, Balsam ryski, Wódki wyższych gatunków i t. d.

Wino oczyszczone wyborowe.

Importowane: Koniak, Rum i Arak.

Genniki na żądanie wysyłają się natychmiast.

1798R

Od Rs. 1 kop. 50, do Rs. 3 kop. 50.

KAFTANIKI FLANELOWE

ubierane koronkami w różnych fasonach. —
Matinés suknie na stalkach bardzo zreczne od Rs. 7. Majtki flanelowe z falbankami haf-
towanymi od Rs. 1 kop. 80. Koszulki ciepłe z welny sosnowej, higieniczne od Rs. 1
kop. 75. Trykotowe damskie i męskie od kop. 80. Halki flanelowe, barchanowe, róż-
nież po bardzo przystępnych cenach. Majtki barchanowe od kop. 80. Majtki perka-
lowe w dobrym gatunku od kop. 65. Kaftaniki z tegoż materiału ubierane zakładkami
od kop. 90. Nadto znajduje się wielki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej. —
Całe wyprawkę dla nowo narodzonych dzieci. Koszule męskie z kołnierzami i mankietami,
cienkimi gorsami, za których trwałość gwarantuję, od Rs. 1 kop. 20. Jak również
bardzo piękne koszule z madapolamu, z webowemi gorsami i dubeltowemi boczkami, z man-
kietami i kołnierzami lub bez takowych, zalecające się dobrocią fasonów i mogące najwy-
bredniejszy gust zadowolnić. — Duży wybór płócienną i batystową bielizny.

Nie mając sklepu od ulicy, lecz mieszcząc takowy w prywatnym lokalu razem z pra-
cownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów, cze-
nię poleca

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła po Reformackiego, Sklep w podwórzu wpro-
s bramy na parterze. 1656



WAŻNE DLA DAM.



Perjodycznie, co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawiec-
czyzny, zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem
przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako
nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewne nie da
wzmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej
choć książek nie znano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano?.. — Napaści ludzi nie-
piśmiennych na druk, w ogóle ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenia
i maszynęj udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ile-
kroć nowy wynalazek woła na nich znanymi słowy: „trzeba się uczyć, przeminać
wiek złoty.”

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego,
czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie choćby dla chwilo-
wego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie nowy
system, przekraczając fakt z bezczelnym kłamstwem godnym swoich autorów.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony, będzie powołanie się na pracę
moją drukiem ogłoszoną p. t.: „**Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju su-
kien damskich**”, w 12-iej edycji, na Metodę kroju bielizny w 2-iej edycji, na udzielone mi
Medale na wystawach, na przyznane mi **patenta wynalazku** w Paryżu, Brukseli i in-
nych stolicach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój szkół moich w War-
szawie, Petersburgu, w Moskwie, Kijowie i Lwowie, nade wszystko na głos wielu uczniów
i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, ze szkół moich nie wyniosła pogardy dla
książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakeimi się stała dziś krawiecczyzna pod
wpływem uogólnego dążenia do wzniesienia i uszlachetnienia, wszystkiego, co do celów życia
ludzkiego służy.

Szkola moja jak dawniej, tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka
w niej zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursy przyj-
muję każdodziennie. Cena metody kroju sukien i okryć, w języku polskim wydaniu 10-em,
a w ruskim 12-te, po rs. 3 kop. 50, linijka ułatwiająca naukę rysunku (jedna i jedyna, a nie
88, jak zawistni omawiają) rs. 1 kop. 50. Metoda kroju bielizny wydanie 2-gie całkiem
przerobione i powiększone w językach pol. i rus. po rs. 3. Udzielam również kroju na spo-
sób francuzki moim uczennicom **bezpłatnie**. Metoda moja w przekładach niemieckich już
wyczerpana. **K. GŁODZIŃSKI**, Nowo-Senatorska № 2. 1622

NA GWIAZDKĘ.

Za rs. 50—Serwis stołowy na 12 osób, porcelanowy, b. ładnie malowany, składający
się ze 104 sztuk.

Za rs. 16—Serwis do kawy, w kwiaty malowany, z 30 sztuk.

Za rs. 10—86 sztuk szkła stołowego (kryształowego).

Za rs. 6—Serwis do kawy lub herbaty, bardzo ładny, z 16 przedmiotów.

Za rs. 3.60—Garnitur na umywalnie (hajansowy), z 5 sztuk.

Za rs. 3.40—Serwisik do likieru na tacce, z 9 sztuk.

Za rs. 4—Para pięknych wazonów (Cachepot).

Za rs. 4.50—Tuzin talerzy porcelanowych, płaskich lub głębokich, z pięknymi desen-
mi lub monogramami.

Za rs. 4—Tuzin filiżanek do herbaty malowanych.

Za rs. 3—Tuzin filiżanek do kawy czarnej.

Sprzedaje wyłącznie **Skład i Malarnia porcelany**

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika,

w lokalu prywatnym.

Zakład dorabia podług wzorów wszelkie przedmioty brakujące do Serwisów.—Co Nie-
dziele zakład otwarty. 1921R



Z Hamburga pierwszy raz w Warszawie
Senatorska Nr 12, w b. pałacu Blanka. Znane
powszechnie wielkie Panoptikum, Historycz-
nei Anatomiczno-naukowe Muzeum „**BOZWA**”
składające się z 4-ch wielkich oddziałów.
Otwarte dla Publiczności codziennie od go-
dziny 11-iej przed południem do 10 wieczór.

Wejście: 30 kop.; dzieci 15 kop.

Szczegóły w afiszach.

Z szacunkiem Dyrektor **BOZWA.**

1620

PRZESIEDLENIE.

Kupiec **William Dubrowicz**, utrzymujący do niedawna
skład strusich piór w Warszawie, przy ulicy Świętojerskiej, mieszka
obecnie w Wiedniu

Amerlingstrasse Nr 9.

Przyjmuje obstalunki na różne modne artykuły. 1574

DYSTYLARNIA PAROWA Patschkego i Troszla

w Warszawie (Praga),

poleca

1658

WÓDKI Z GWIAZDKĄ.

NA CZASIE.

Rs. 3.50,

z przesyłką poczt. Rs. 4,

Dziecinne Patentowane

Maszynki do Szycia



moga służyć, także do **praktycznego** użytku. Maszynki te używane są we wszystkich ochronkach za granicą, gdzie dziewczynki, lepsze roboty wykonywają, jak obrobienie chustek, ściereczek i t. p. — Wyrób jest trwały i elegancki. — Sprzedaż w Składzie Lamp Błyskawicznych, 1669 Marszałkowska 152.

NA GWIAZDKĘ

Staniki Trykotowe (JERSEY), w najróżniejszych Fasonach i z najlepszych materiałów krajowych i francuskich, od 3 i pół rubla do najwykwintniejszych. Kreplissy (Ruches) w bardzo różnych odmianach i cenach, od 6 kop. łokieć do najstrojniejszych!

Zaboty od zwyczajnych 40 kop. do wykwinnych!

Fartuszki od 50 kop. do najzdobniejszych!

Dziecinne ubiorki eleganckie.

Ballayeussy od 10 kop. łokieć.

Woalki w różnych kolorach i odmianach, od 14 kop. łokieć.

Poleca Fabryka Trykotów i Kreplisów

A. BROCHOCKIEGO, 1670

ulica Senatorska 19, naprzeciw p. B. Herse, 2-e piętro od frontu.

Patent. Fabryka Lakierów i Farb. olejn.

J. A. KRAUSSE

w Warszawie.

Uwadamiam niniejszem PP. Handlujących i Fabrykantów powozów, iż na skutek zwinienia agentur w Królestwie Polskiem przez słynną fabrykę Lakierów angielskich

NOBLES & HOARE w Londynie

urządziłem Główny Skład Lakierów pomienionej fabryki i takowe w oryginalnem opakowaniu, po cenach najniższych sprzedawać będę. Odbiorcom większych partij ustępuję odpowiedni rabat. Cenniki do dyspozycji franco.

1947

Skład hurtowy i Kantor przy ul. Bonifraterskiej Nr. 9. Magazyn ul. Miodowa Nr. 12.

Gruntowna
Nauka kroju
Sukien damskich

Rs. 10

PANIE

przyjmują się
z mieszkaniem.

Praktyka więcej kosztuje.

Najpierwsze i największe specjalne Szkoły krojów sukien damskich A. Gałęckiej, w Warszawie, ulica Podwal № 10, Wilcza № 15, w których wykładane są nauki sposobem francuskim, Metodą A. Gałęckiej, za pomocą tylko jednego centymetru i żurnali świeżo przybywających, przez kobiety specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może, dając jej od razu możność umiejętności łatwego i pięknego wykończenia sukien. — Nauka prowadzona w tym kierunku, daje jedynym paniom byt niezależny, drugim korzystną i przyjemną rozrywkę. — Bez wszelkich niemieckich blagerji, lini-jek krajowych, 38 mierników, zbyt drobiazgowych obliczeń, nie zgadzających się z odmianami mód damskich, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie nie zrozumiałą czynią. Metoda krojów z rysunkami, napisana przez A. Gałęcką, jest do nabycia we wszystkich księgarniach, a także wykładana jest w szkołach rządowych zakładach rękodzielnictwa.

1633

Główna Nauczycielka krojów damskich miasta Warszawy A. GAŁECKA.

SKŁAD WĘDLIN i POKOJE GOŚCINNE,
otwarte są do godz. 12-ej w nocy.

Rolady z prosiąt.
Półgęski wędzone.
Pasztety, Ozory.
Martadelle różnych odmian.
Kiełbasy krakowskie suche i świeże.
Szynki na surowo i gotowane, całe i częściowo.
Szynki w pęcherzu surowe i gotowane.

POLECA SKŁAD WĘDLIN

Bolesława Wróbel,
Mazowiecka 14. 1928R.

SKŁAD WĘDLIN i POKOJE GOŚCINNE
otwarte są do godz. 12-ej w nocy.

SNIAJANIA i KOLACJE
z wielkim wyborem potraw.

SNIAJANIA i KOLACJE
z wielkim wyborem potraw.

MARKA FABRYCZNA



ТОВариЩ. РОСС. АМЕРИКАН. РЕЗИН. МАНЫФАКТ.



kolor
czarny
wytlaczane.

SKŁAD GŁÓWNY
KALOSZY GUMOWYCH
Najwyżej zatwierdzonego

Rossyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa
Wyrobow gumowych
w Petersburgu,
założonego w roku 1860.

Wylączni Reprezentanci na Król. Polskie
Ch. Lurie i Sz. Gurjan
w Warszawie, Nalewki № 9.

Oboczne 3-y marki fabryczne, znajdują się na każdym kaloszu.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1847R.



Lampy błyskawiczne

ORYGINALNE BELGIJSKIE, najnowszej konstrukcji, w wielkim wyborze, po cenach bardzo umiarkowanych.
Zakład przyjmuje wszelkie reperacje, uskutecznia zamiany i wypożycza na wieczory.

Polecam również PALNIKI BŁYSKAWICZNE dające się zastosować do każdej lampy.

Antoni Erlich,

MARSZAŁKOWSKA 152.

1796R.

SKŁADY
WIN

J. M. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
w Wilnie, Wielka ulica.

Hurtowe: — w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszezeńskiego,
w Niznem, w czasie Jarmarku — Napit. Linja. 1822R.



WINO zawierające PEPTON

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancją wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na anemię, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów dotknięte gorączką, dyabetem, suchotami, dysenterią, chorych na raka, wątrobę i żołądek.

Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.

Wielki wybór

1887R

PŁOCIEN, BIELIZNY STOŁOWEJ z pierwszorzędných

fabryk Jarosławskich i Kostromskich, oraz wszelkie wyroby bawełniane białe i kolorowe, poleca

MAGAZYN POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFATURA

WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE N. 7.

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO.

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

Poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, poczynając od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsior i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy, również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat.

1948

ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze dla użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze jak i najgrubsze materiały.

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera, zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszymi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia, prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Oryginalna Singera maszyna do szycia, jest najdoskonalszym narzędziem mającym trwałą wartość, i dla tych to przyczyn

Najpraktyczniejszym podarkiem na Gwiazdkę.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

1929r

ŁÓDŹ

KALISZ

KIELCE

RADOM

LUBLIN

ŁÓŻA

PŁOCK

SIEDLCE

ul. Piotrkowska.

ul. Warszawska 11.

Rynek.

ul. Lubelska 57.

Krak.-Przedmieście 176.

Rynek 216.

ul. Tomska 56.

ul. Warszawska 143.

Nauka i wychowanie.

Angielska najlepsza metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu przez Reusnera kop. 75. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2574

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielnia 27. 2705

Francuzka wykształcona nauczycielka poleca na stałe miejsce. Dwie godziny na Mazowieckiej 20, m. 5, od godziny 4—6. 23689

Francuzka mająca czas wolny od 10 rano do 12, życzę udzielać lekcji. Warunki przystepne. Wiadomość: biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 2741

Najlepsza metoda do nauczania się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez P. Reusnera. Cena całego dzieła 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Na cytrze udzielam lekcji według metody przystępnej. Bolesław Kowalski. Piękna 4, m. 3 bis. 23801

Osoba polka, posiadająca francuski, niemiecki, włoski i muzykę, poszukuje demi-placu, lekcji lub do towarzyszy osoby starszej. Sienna 15, m. 10. Zastać można od 11 do 5. 2742

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusty kadetów. Piękna 32. 23859

Paryżanka udziela lekcji francuskiej konwersacji, dla 2-ch albo trzech osób. Solna 23476

Poszukuje się nauczycielki gry fortepiano wej. Praga, Targowa 44, m. 4. 23866

Student uniwersytetu, ruskim, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. Hoża 14, m. 8. 23654

Student 3-go kursu prawa poszukuje lekcji, korepetycji lub innego stosownego zajęcia. Adres: plac św. Aleksandra 10, mieszkania 9, lit. S. B. 2764

Student uniwersytetu, posiadający francuski, niemiecki, udziela lekcji, korepetycji. Przyjmie za stół i mieszkanie. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 2769

Za skromne pomieszczenie przy rodzinie i zagrotytowanie na dobrym fortepianie, udzielić dwie godziny dziennie muzyki. Redakcja Reli, Nowy-Swiat 4. 23830

Posady i prace.

Bardzo uzdolniona panna do pończoch oraz wykończarka potrzebne zaraz. Krucza 21, mieszkania 8. 23681

Człowiek w sile wieku, b. kupiec, dziś przybyły z prowincji, gdzie ma swój dom własny, wartości kilkunastu tysięcy rubli a wedle wykazu hipotecznego obciążony tylko dwoma tysiącami rubli, obeznany z przepisami administracyjnymi, sądowymi, życzę sobie choćby zaraz objąć posadę plenipotentą jakiego znacznego domu w Warszawie, kasjera etc. Wiadomość ulica Piękna 31, m. 30. 23580

Mogę złożyć kaucji rs. 100, żądam miejsca kasjerki lub sklepowej. Wiadomość od godziny 2 do 4. Nowowiejska 8, m. 11. 23500

Mężczyzna, znający gospodarstwo wiejskie, poszukuje praktyki gospodarstwa poprawnego za małym wynagrodzeniem. Oferty biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Praktykant”. 2774

Młoda, inteligentna osoba, poszukuje miejsca zarządzającej magazynem miod lub kasjerki. Może złożyć kaucję. Wiadomość: kiosk Żurawia, H. H. 2766

Młodsza potrzebna od Nowego Roku, znająca dobrze służbę, doskonale prasowanie i pranie, z dobrymi świadectwami. Zgłosić się na Złota 61, m. 2. 23849

Osoba młoda, kompletnie uzdolniona w kroju wszelkiej bielizny, znająca się i na szyce, zarządzała jedną z większych pracowni, życzę odpowiedniego zajęcia tu lub na wyjazd. Oferty składać w Kurjerze pod J. G. 23682

Osoba zupełnie uzdolniona do robót siatkowych potrzebna jest na stałe. Oferty do Kurjera dla Antoniny. 23849

Osoba młoda, dobrze wychowana, poszukuje pracy, może być przy osobie chorej lub też do wyreżenia pani domu. Adresy uprasza o łaskawe nadesłanie do kanonu Kurjera Warsz. dla W. M. 23520

Potrzebna kobieta w wieku starszym do zarządu sklepem spożywczym, kaucja rs. 50.— Wiadomość Sienna 68, m. 13. 23610

Potrzebne są zaraz panny zdadne, podreżne oraz do nauki do krawieczyny. Elekoralna 35, m. 20. 23746

Potrzebni zaraz agenci na Warszawę, obeznani ze sprzedażą maszyn do szycia. Wiadomość w składzie maszyn do szycia, Senatorska 22. 23717

Potrzebny lekarz do ośady Przyrów (gub. Piotrkowska), pensja stała. Wiadomość apteka w Przyrwie, stacja pocztowa Święta Anna. 23663

Panny uzdolnione w krawieczynie znajdują stałe pomieszczenie w wiedeńskiej fabryce trykotów. Świętojerska 34. 2748

Potrzebna panna do haftu na maszynie koziłkowej, pierwszeństwo umiejacą też haft ręczny jedwabiem. Daniłowiczowska 6, mieszkania 21. 23867

Potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki i uczennice. Wilcza 30, m. 9. 2768

Poszukuje się inteligentnego człowieka do zajęcia księgarsko-kolportażnych. Wynagrodzenie stałe. Widok 24, m. 14. 23820

Poszukuje się od Nowego Roku na prowincję osoby młodej, wykształconej, znającej się dobrze na kuchni, gospodarstwie domowym i krawieczynie. Osoby tylko z dobrymi świadectwami zgłaszać, się mogą w Aleje Jerozolimskie 68, m. 4. 23811

Poszukuje się osoby w średnim wieku, bez rodziny, w Warszawie, umiejacą żyć dobrze, do dozoru trzyletniego chłopczyka. Dobre świadectwa niezbędnie są wymagane. Zgłosić się na ulicę Mazowiecką 4, m. 10, w godzinach przedpołudniowych. 23882

Potrzebny uczeń do stolarza. Ulica Śliżka 7. Jan Dymiński. 23858

Potrzebne panny podręczne i do nauki krawców. Jerozolimska 70, m. 24. 23815

Rubli 200 lub więcej idam za wyrobienie posady odpowiedniej rządowej lub prywatnej b. urzędnikowi sądowemu. Oferty proszę składać w kanonze Kurjera Warsz. pod adresem W. C. Dyskrekcja zapewnią się. 23837

Rubli 50 otrzymania, kto da posadę młodemu człowiekowi, posiadającemu język polski, ruski i niemiecki, lub jakiegokolwiek zajęcia w kraju lub Cesarstwie. Oferty składać proszę w kanonze Kurjera pod lit. „J. J.” 23850

Subjekt handlowy, który pracował w pierwszorzędnym zakładach restauracyjnych przez lat parę, pragnie znaleźć miejsce jako bufetowy w restauracji, kłacie lub na stacji, na zadanie może złożyć kaucję. Oferty pod literami T. T. w kanonze Kurjera W. 23827

Stróż domu z jedenastoletnimi chłubnymi świadectwami poszukuje obowiązku do dużego domu. Krakowskie-Przedmieście 17, główna oficyna, drugie piętro, m. 6. 23822

Uczeń w wieku lat 17—20 potrzebny jest do biura technicznego do zajęć przy buchalterji i korespondencji. Oferty wraz z własnoręcznym curriculum vitae, składać należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26, pod lit. R. B. 62. 2752

Zdolne maszynistki i podręczne znajdują stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w magazynie bielizny E. Rogozińskiej. Elekoralna 45. 23682

Zupełnie zdolne staniczarki, potrzebne do wykończenia spódnicy, do okryć. Bardzo dobra pensja. Graniczna 7, m. 9. 23862

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, achodników Kilińnicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Aby pozbyć. Kilkanaście tuzinów, bialek elektrycznych i zwyczajnych, oraz fartuszków pensjonarskich za bezcen, do sprzedania. Złota 26, m. 12. 23857

Azjatyckie, europejskie najrozmaitsze dywany w wielkim wyborze! Koldry, serwety, chodniki, pleidy itp. „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełzyskiego Piotra. Marszałkowska 137. 2561

Bardzo tanio do sprzedania meble, otomana, dwa krzesła, odpowiednie takowej, bardzo gustowny szeslong skórą kryty i materace, robota sumienna. Bracka 13, u tapicera. 23730

Cyfra do sprzedania za rs. 14. — Nowolipie 54. Wiadomość u stróża. 23842

Do sprzedania płaszcz na bobrach. Wiadomość u kucharza Karola Zimmermana. — Krakowskie-Przedmieście 7. 23496

Do sprzedania dwie pary chomont, jedno angielskie, drugie krakowskie, karetka podwójna i pies młody siedmioletni ceter rasy kurlandzkiej. Królewska 7, m. 1. 23497

Do sprzedania mundur klasy VII ministerjum sprawiedliwości. Bednarska 24, wiadomość u stróża. 2725

Do sprzedania futro elki damskie nowe, piękne, bez pokrycia, kołnierza tumakowy duży nowy, koldry pikowe piękne nowe, dywan, miedź w rądlach, łóżko jesionowe. Leszna 45, 1-e piętro, front. 23590

Fortepian 7 oktav, fabryki Budynowicza za rs. 175. Długa 25, lombard. 23716

Fortepian krótki czarny za rs. 155 i lustro tremoczarne za rs. 40, do sprzedania. Wielka 50, m. 6. 23715

Futro lisy, kzyte materja, do sprzedania za rs. 20, oraz paltociki dla pańienek. Jerozolimska 31, m. 21. 23586

Fortepian nowy do sprzedania wózek dla chorego odpowiedni do jazdy po pokoju i na ulicę, cena przystępna. Wspólna 23, mieszkania 17. 23487

Fortepian nowej konstrukcji, piękny, wyrównujący koncertowemu rs. 340. Mapy pięciu części świata dużego formatu 35, globus 15. Ceny stałe. Podwale 8, m. 7. 23806

Fortepian fabryki Zakrzewskiego, mocno zbudowany, 7 oktav, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Koszyki 45, mieszkania 10. 23838

Fuzja Lankastra do sprzedania. Wronia 43, m. 5, od 3—7 godziny. 23839

Fortepian salonowy (format krótki), fabryki Blüthnera, bardzo dobrze utrzymany, jest do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 600. Wiek 7, u prof. Strobila od godziny 11 do 4-ej. 23854

Herbatę wyborową sprowadzaną stale i bezpośrednio z Chin w różnych gatunkach i cenach, poleca nowo-otworzony w Warszawie, Jerozolimska 84 (róg Marszałkowskiej) sklep kupca J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kijachcie. 23200

Kielbasy i polski litewskie wędzone poleca sklep spożywczy J. Matuliński, Marszałkowska 148. 23718

Kurlandzkiej rasy bardzo ładne dwumiesięczne wyżyły po psie nagrodzonym na tegorocznej wystawie najwyższym medalem, są do sprzedania. Świętokrzyska 13, stróż domu wskazuje. 23603

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohatego. Nowy-Swiat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 19397

Kocioł parowy stojący, 6 konny i maszyna kparowa tejże sily, do sprzedania. Trębacka 11, w kantorze Sibermana. 2762

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, franki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Marszałkowskiej 108, m. 30. 23658

Meble bardzo tanio, garnitur i inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalka, urządzenie jadalni dębowej, oraz biurko, biblioteka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 23294

Maszynę Singera pięknie szyjącą, pozostawiam do sprzedania za rs. 26, w zakładzie reperacji maszyn do szycia przy sklepie optycznym p. Frankowskiego Nowy-Swiat 61. 23816

Meble z kilku pokoiów tanio. Chmielna 58, stróż wskazuje. 23868

Meble po zwiniętych magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Swiat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 pięt. 23863

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowej, łóżka, umywalka, toaleta, otomana, komoda, biurko, szafy. Zielna 41, róg Próżnej, m. 12. 23564

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów Makow, Solna 9. 23503

Pinczerki są do sprzedania. Hoża 13, mieszkania 7. 23855

Palto damskie syberyjskie długie, modne, mało używane, za cenę przystępną, do sprzedania. Ulica Jasna 4, stróż wskazuje. 23821

Sok malinowy doskonały z Nowej wsi, butelka duża kop. 75, otrzymał sklep spożywczy J. Matuliński. Marszałkowska 148. 23726

Szafę sprzedaje. Nowy-Swiat 16, mieszkania 40, do 12. 23754

Szeslong półwiedeński do sprzedania bardzo tanio. Kruca 19, m. 65. 23765

Skrzynie różnej wielkości do sprzedania w magazynie „Edouard Coqui”. Ulica Wierzbowa 1. 23803

Wieniec i trumny metalowe w wielkim wyborze, sprzedaje najtaniej fabryka Tarnowskiego. Czysta 46. 21293

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. — Ciepla 16, m. 8. 23864

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania apteki razem lub oddzielnie, jedna centralna, obrót rs. 2,500, druga wiejska, obrót 1,300 rs. Obydwie bardzo wygodnie i porządnie urządzone, przy każdej doktor w mieście. Wiadomość u właściciela wniarni. Miodowa 1. 23622

Do sprzedania gospodarstwo, to jest wiatrak i zabudowania gospodarskie, gruntu 18 mórg i kawałkami, we wsi Rozalinie, 8 wiorst od Grodziska. Wiadomość u akuszerki, ulica Marjensztadt 9. 23632

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu zmiany interesu. — Ulica Ogrodowa 32. 23828

Dom, piękny ogród w Siedlcach sprzedaje. Nowy-Swiat 9, m. 3. 23802

Dzierżawa folwarku włók 7 do 10 potrzebna jest zaraz. Wiadomość Pańska 26, m. 30, od 9—11 i od 1—3 po południu. 23807

Hotel narodowy w Krakowie jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania, a ewentualnie do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli właściciel w miejscu. 23825

Interes jest do sprzedania z małym kapitałem. Wiadomość Leszna 9, w kawiarni. 23808

Korzystny interes cukierniczo-restauracyjny w Warszawie, przynoszący obecnie czterdziście procent od wyłożonego kapitału, z wszelkimi widokami dalszego rozwoju, z powodu podeszłego wieku właściciela jest do odstąpienia w każdym czasie. Reflektanci z kapitałem 5—6 tysięcy rubli zgłoszą się mogą do szwajcara hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej. 23594

Kawiarnia jest do sprzedania za przystępną cenę. Nowe-Miasto 29. 23713

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Cena przystępna. Wiadomość kiosku na Chłodnej. 2751

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, kołmorne tanie. Elektoralna 4. 23529

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Zabia 7. 23870

Plac do wydzierżawienia przy ulicy Dobrej. Wiadomość u dyrektora łazienek akcyjnych przy Nowym Zjeździe. 2728

Rubli 400 potrzebne zaraz, gwarancja hipoteczna, na porządną procent. Oferty A. O. do Kurjera. 23575

Rubli 1,000 potrzeba na czas dłuższy, procent dobry, gwarancja pewna. Oferty składać w kiosku róg placu Zamkowego i Krakowskiego Przedmieścia. 23552

Remiza doskonale procentująca, w miejscu wyrobionem, do sprzedania. Cena niska, warunki dogodne. Długa 38, nowa oficyna, mieszkania 52. 2772

Sklep spożywczy z dystrybucją, materiałami spiennymi i norwiderszczyną, zaraz do sprzedania. Świętokrzyska 3. 23482

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Ogrodowa 45. 23706

Skład węgla przy ulicy Świętokrzyskiej do odstąpienia, 11. 23724

Sklep wędlin do sprzedania zaraz. Wiadomość ulica Twarda 25, punkt dobry na wiktualii. 23674

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Wrońska 60. 23510

Sklep spożywczy, dystrybucja do sprzedania. Ulica Warecka 1. 23530

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Żurawia 15. 23334

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu. — Nowolipie 66. 23829

Sklep towarów kolonialnych, egzystujący lat kilkanaście, z wyrobioną klientelą, z powodu wyjazdu do sprzedania za 250 rs. Wiadomość ulica Marszałkowska 114, sklep kolonialny. 2373

Sklepik spożywczy do sprzedania. Wileza 9. 23810

Technik gorzelany, posiadający kapitału do 10,000 rs., może zrobić bardzo korzystny interes przy nabyciu gorzelni do wódek. Wiadomość u inżyniera Jacobiego. Ulica Wspólna 34. 23836

Wskutek wyjazdu jest do odstąpienia sklep spożywczy i dystrybucyjny za 150 rs. Aleje Jerozolimskie 31. 23684

Za rubli 5,000 kamienica piętrowa z placem na Szmulowiznie, do sprzedania. Wiadomość Praga, Żabkowska 20. 2773

Zdolny, solidny i bezwarunkowo prawy człowiek, poszukuje posady rządcy domu większego. Oprócz wzorowych świadectw za długoletnią służbę, przedstawi odpowiednią ewikcję. Opinię udzieli najznakomitsze firmy tutejsze. Oferty do fabryki kapeluszy słomkowych, ulica Świętojska 16, w drugim podwórzu. 23871

Lokale.

Do wynajęcia zaraz salon umeblowany z usługą i samowarem. Wspólna 37, mieszkania 1. 23851

Do wynajęcia lokal 6 pokoi. Szkolna 5, m. 16. 23827

Do wynajęcia zaraz pokój obszerny, suchy, widny, wspólnym przedpokojem, usługą, w oficynie na 1-em piętrze. Elektoralna 10, stróż wskazuje. 23844

Do wynajęcia pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, alkowa, pasaż, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, oraz wodociąg i zlew. Pierwsze piętro oficyna lewa, Nowy-Swiat 41. 2765

Kuchnia z oddzielnym domkiem, z ogrodem, do wynajęcia od Nowego-Roku. Ul. Wolska 39, u rządcy. 23355

Lokale fabryczne, mniejsze i większe, wraz z maszyną parową lub bez, oraz mieszkania prywatne, składające się z 5 pokoi, kuchni, również sklepy z pokojem i kuchnią, stajnia i wozownia zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, u rządcy, Żelazna 1134. 22969

Miodowa 3. Pokój z przedpokojem umeblowany do wynajęcia zaraz. 23861

Pokoju na pierwszym lub drugim piętrze, umeblowanego, słonecznego i spokojnego, poszukuje pojedynczy mężczyzna od 15 grudnia. Oferty dla A. S. przyjmuje kantor Kur. 23824

Pokój przy rodzinie jest do wynajęcia od 1-go stycznia. Świętojańska 10. 23809

Potrzebne zaraz mieszkanie nie umeblowane, złożone z 5 do 6-ciu pokoi. Strona słoneczna, pierwsze lub 2-e piętro, od podwórza. Włodzimierska 21, m. 8. 23695

Potrzebne zaraz, lub od kwartału dwa mieszkania obok siebie, z 3-ch lub 4-ch i dwóch lub 3-ch pokoi. Oferty w kurjerze pod gołdem: „Żądany lokal.” 23692

Piwnice wielkie, suche, wysokie, w środku miasta, potrzebne są od św. Jana. Kto ma takowe, raczy się zgłosić na Daniłowiczowską 8, mieszkania 8. 23721

Potrzebna jest panna na mieszkanie. Wiadomość: Żelazna 48, m. 23. 23709

Poszukuje się do wynajęcia natychmiast na 3 miesiące niewielkie, eleganckie, kawalerskie mieszkanie, z meblami lub bez, złożone z przedpokoju, 2 do 3-ch pokoi i kuchni, o ile możliwości ze stajnią i wozownią, w najlepszej okolicy miasta. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod literami: M. B. 11. 23536

Salon i pokój umeblowane z wspólnym przedpokojem do wynajęcia. Marszałkowska 129, m. 5. 23869

Sklep narożny na skład wódek jest do wynajęcia od Nowego roku przy rogu Brackiej i Widok 2, obecnie mieści się skład wódek. Wiadomość w sklepie wędlin róg Chmielnej i Brackiej 27. 23804

Sklep, łącznie dwa pokoje, kuchnia z alko-
wą, piwnica, do wynajęcia, cena niska. Marszałkowska 88. Tamże do sprzedania maszyna do pilowania cukru, wagi, miłynek, lampy błyskawiczne i inne utensylja. Tenże sklep można nabyć z towarami z powodu wyjazdu. 23812

Tanio jest ładny pokój frontowy umeblowany. Marszałkowska 105, m. 5. 23833

W każdym czasie cztery pokoje z kuchnią, eleganckie umeblowane z całkowitem gospodarstwem za niską cenę. Długa 38, nowa oficyna miesz. 52. 2771

Zaraz sklep duży na wędliny, 2—1 pokój, przedpokój, kuchnia, rs. 12—16 miesięcznie. Stajnia, wozownia. Śliska 50. 23847

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademii, zaopatrzona utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok 7, m. 2. 23359

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 23846

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 23814

Akuszerka W. D. z upoważnienia urzędu lekarskiego przyjmuje panie na kurację, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, dyskretna zapewnienia się. Żurawia 9. 23781

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskretna zapewnienia się. Wspólna 26, mieszkania 18. 23755

Chojnickiego fabryka rękawiczek i magazyn galanterijny, Marszałkowska, róg Chmielnej, zaopatrzona w bogaty asortyment rękawiczek wszelkich gatunków, ciepłych z flaneli, modnych wełnianych, gustownych krawatów, parasoli, wachlarzy, portmonet, spiniek, szelek i t. p. i takowe po cenach niskich stałych poleca. 23509

Dla dam. Modnie, elegancko i tanio wykonasz kapelusze, oraz wszelką krawieczyznę damską i dziecięcą. Kurs kroju metodą francuską rs. 10. Grzybowska 27, m. 14. 23572

Dziecko (chłopczyk), jest do oddania na własność, mające trzy tygodnie, nie chrzczone. Ulica Prosta 5, m. 26. 23831

Dżetowe roboty Antoniny Swieckiej, przyjmuje również wyszywanie jedwabiem i szustaszem. Miodowa 3. 2763

Fabryka Dąbrowskiego, Żabia 2, wyucza w miesiąc za opłatą rs. 25, szycia na maszynie kapeluszy słomkowych. Zarobek dzienny od rs. 2 do 3-ch. 23159

Ktoby miał do wynajęcia meble eleganckie do salonu na parę miesięcy, może być także i panino, zechce oferty złożyć ulica Nowogrodzka 24, m. 12. 23780

Kobieta wiejska, młoda, pragnie wzięść dziecko do piersi. Praga, ulica Brukowa 2, u stróża. 23775

Kapelusze damskie podług żurnali paryzkich, przyjmują się do roboty. Szkolna 8, mieszkania 18. 23050

Kobieta w średnim wieku, życzy przyjąć dziecko na wychowanie, opieka troskliwa. Czerniakowska 65, m. 10. 23813

Maszynę do szycia oraz pończosznicze przyjmują do reperacji specjalna fabryka przy sklepie własnym optycznym Frankowskiego Nowy-Swiat 61. 23817

Mamka potrzebna jest zaraz. Wiejska, zdrowym pokarmem, bez długu. Wiadomość: Rymarska 16, do składu czapek. 23863

Młoda mamka, z obfitym pokarmem. Ulica Pańska 88, m. 12. 23685

Mamka ze świeżym pokarmem. Żłota 16, u stróża. 23664

Na Gwiazdkę. Dżety, nowości sezonowe, taniej o 25%. Deux Amies, Hoża 13. 2730

Obiady prywatne. Dawny kucharz namiestnikowski do wynajęcia. Przyjmuje obiady i lunki w różnych rodzajach. Żurawia 28. Dystrybucja. 23819

Obiady prywatne 40, 30, 25 kopiejek. Jasna 3, mieszkania 5. 23845

Przyjmuje robotę krawatów męskich z dobrego materiału, przerabianie i pranie używanych. Tamże wybór krawatów gotowych. Trębacka 7, mieszkania 15. 23443

Przybłąkał się pies, dog duży, od kilku tygodni, odebrać można do wyjścia 3-ch ogłoszeń. Hoża 64. 23823

Pralnia Bejgijska, Wspólna 20, przyjmuje wszelką bieliznę bez środków psujących, ceny niższe. 2767

Pracownia Marji przeniesioną została z Brackiej 20, na Szpitalną 4, mieszkania 17, przyjmuje bieliznę wszelką i wykonuje ją szybko, tanio i akuracie oraz wszelką reperaturę. 23852

Przyjmuje lalki do ubierania, także sukienki dziecięce. Ceny niskie. Wiadomość: Zielna 24, mieszkania 3. 23835

Po 30 kop. ubieram, przerabiam kapelusze, neglizjki, podług najświeższych fasonów. Kruca 19, mieszkania 42, oficyna, pierwsze piętro. 23843

Tramwaj wyszedł. Skład główny: Marszałkowska 129, (m. 18). Księgarzom zabawy. 23848

Wyjeżdżając do Petersburga w poniedziałek wieczorem, zawiadamiam osoby interesowane, że przyjmuję na siebie wszelkie sprawy w senacie, władzach administracyjnych i innych. Wiadomość: Marszałkowska 129, mieszkania 4. 23826

Zegarmistrz szwajcarski reperuje zegarki, zegary. Gwarancja dwuletnia. Czysta 6, mieszkania 24. 23853